

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 575

Poznań, piątek dnia 15 grudnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 14 grudnia.

Konwulsje hiszpańskie

Revolucja w Hiszpanji została podobno opanowana, niemniej ostatnie wypadki wykazały, że od czasu usunięcia monarchji kraj ten nie może znaleźć trwałego pokoju, że przeżywa wciąż wstrząsy, które czynią możliwymi dalsze niespodzianki.

Taką niespodzianką były ostatnie wybory w Hiszpanji, które przyniosły klęskę socjalistów i zupełnie zmieniły układ sił w kortezach, dając przewagę żywiołom prawicowym. Czynniki, które dokonały rewolucji przed dwoma laty i obwołały republikę, są zatem w odwrocie, a dwuletnie ich rządy przyniosły tylko zawody i rozczarowania. O klęsce lewicy świadczą takie liczby, że jeżeli w poprzednich kortezach socjaliści mieli 114 mandatów, to obecnie mają tylko 56, radykalni socjaliści spadli z 56 na 6 mandatów, t. zw. Akcja Republikańska, której kierownikiem jest b. premier Azana, posiada obecnie 6 mandatów, a miała 43. Ogółem lewica liczy obecnie 99 mandatów, centrum 167, a prawica 207. Należy nadmienić, że mowy być nie może o „cudach” wyborczych w Hiszpanji, gdyż wybory przeprowadzał rząd lewicujący i on też poniósł klęskę.

Revolta żywiołów anarchistycznych i syndykalistycznych była aktem protestu przeciw przesunięciu się nastrojów na prawo, choć rozmiary jej wskazują, że akcja rewolucyjna musiała być dobrze i gruntownie przygotowana i że rewolucjoniści chcieli opanować władzę bez względu na wyniki wyborów. Socjaliści odzegnują się od całej tej krwawej roboty. Twierdzą, że bunt zorganizowały żywioły anarchistyczno-komunistyczne, których nie brak w Hiszpanji. Nie naszą rzeczą jest stwierdzać, czy te zapewnienia są słuszne, ale nie byłoby w interesie socjalistów wszczynać podobną awanturę, która zachęca żywioły prawicowe do tem silniejszej reakcji.

Kierownictwo rządu obejmie obecnie przywódca najsilniejszego stronnictwa w kortezach, p. Lerroux, kierownik radykalów umiarkowanych, zasiadających w centrum. P. Lerroux jest zdecydowanym wrogiem współpracy z socjalistami oraz przeciwnikiem wszelkich ekscesów antykościelnych. Zresztą po ostatnich wyborach trudno przypuszczać, aby socjaliści mogli wejść do rządów. Społeczeństwo ma ich dosyć. Jeszcze jeden eksperyment rządów socjalistycznych w Europie zakończył się żałośnie.

P. Lerroux szukać będzie współpracy na prawicy. Główne jego oparcie stanowiliby agrariusze oraz katolicy ludowy, stojący na gruncie ustroju republikańskiego, ale przeciwni oczywiście wszelkim wystąpieniom antykatolickim. Prawica bowiem przeważnie pogodziła się z republiką. Jedynie 43 posłów jest zdeklarowanymi monarchistami i nacjonalistami i ci będą zwalczali dalej nie tylko rząd, ale sam ustrój.

Walory gospodarcze Polski

Przemówienie Churchilla w charakterze prezesa rady „British Overseas Bank”, który współpracuje z Polską

Londyn. (PAT.) Na zebraniu akcjonariuszy „British Overseas Banku”, którego kapitały zainteresowane są m. i. również w Banku Angielsko-Polskim, prezes rady banku, Churchill wygłosił przemówienie, charakteryzując działalność banku, przyczem znaczny ustęp poświęcił operacjom banku z Polską. Churchill oświadczył m. i.:

„Gdy w r. 1919 „British Overseas Bank” został założony, uważaliśmy za konieczne poza normalnymi operacjami, dokonywanymi na całym świecie, wybrać pewien kraj, z którym moglibyśmy nawiązać bardziej ścisły kontakt. Zdecydowaliśmy podjąć tę próbę w Polsce. Ze względu na panujące wówczas warunki wkroczyliśmy na drogę nawiązania tych warunków nie bez obaw.

„Dlatego też z tem większą przyjemnością stwierdzam dziś, że nasze doświadczenia wykazały sukces na całej linii. Na wyniki, osiągnięte przez Polskę naprawdę można spoglądać z uczuciem całkowitego zadowolenia. Polska ma pełne prawo twierdzić, że wszechświatowej depresji stawiała czoło lepiej, niż prawie wszystkie inne kraje. Jej system bankowy i przemysłowy uniknął poważnych trudności i praktycznie uległ skonsolidowaniu.

„Stosunki z Rosją poprawiły się, a ostatnie rozmowy z Niemcami wskazują na chęć i możliwość lepszego zrozumienia się w tym kierunku.

„W pierwszym okresie naszych stosunków z Polską nawiązaliśmy kontakt z polskim przemysłem cukrowniczym, a od tego czasu korzystaliśmy z przywileju załatwiania sezonowych potrzeb finansowych tego przemysłu. Czasem dochoiliśmy do bardzo znacznych sum, a podejmując te transakcje, byliśmy świadkami deprecjacji marki polskiej i ustanowienia waluty na złotym parytecie, jako złota polskiego.

„Byliśmy też świadkami tego, że nasz własny kraj wycofał się ze złotego parytetu, że powrócił do złota według starego parytetu i że znowu wycofał się z podstawy złotej, a w ciągu całego tego czasu nasi przyjaciele w

cukrownictwie polskiem stale wywiązali się należycie i punktualnie co do dnia ze swolch zobowiązań, zaciągniętych wobec nas.”

Mówca wspominał następnie o narażeniach, dotyczących elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego, która uzyskała finansowe poparcie banku oraz o fuzji Banku Angielsko-Polskiego z Bankiem Handlowym w Warszawie. Osiągnięto zgodę we wszystkich punktach i jeszcze przed

końcem bież. roku fuzja stanie się zapewne faktem dokonanym.

Ustęp o Polsce Churchill zakończył słowami:

„Spoglądamy przeto z nadzieją i zaufaniem w nową erę naszych stosunków z krajem, który nauczyliśmy się szanować i podziwiać.”

Przemówienie Churchilla, a zwłaszcza ustęp o Polsce zamieszcza „Times” oraz inne wielkie dzienniki angielskie.

Nie płacą Ameryce długu wojennego

Odmowa Francji, Estonji i Belgji uiszczenia raty, przypadającej na 15 grudnia

Londyn (Tel. wł.) Donoszą z Waszyngtonu, iż rząd francuski zawiadomił telegraficznie Stany Zjednoczone o nieuiszczeniu płatnej w dniu 15 grudnia br. raty dłużów wojennych. Podobne oświadczenie przesłały rządy Estonji i Belgji.

Jak zachowują się wobec tego czynnik miarodajne w Białym Domu, narazie niewiadomo.

Propozycję Czechosłowacji, uregulowania z płatnej obecnie sumy dłużów kwoty w wysokości 150 tysięcy dolarów, Stany Zjednoczone przyjęły.

Gabinet Chautemps zagrożony

Komisja finansowa senatu przeprowadza zasadnicze zmiany w przedłożeniu rządowem

Paryż (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej senatu uchwalono szereg zasadniczych zmian w przyjętym już przez izbę projektie finansowym gabinetu.

W związku z tem w kołach rządowych zaplanowano pewnego rodzaju przygnębienie, gdyż zmiany te łatwo mogą skomplikować położenie i wywołać nowe przesilenie rządowe.

Od mrozów do tropikalnych upałów

ULEWY WE WŁOSZECH

Neapol. (PAT.) Wskutek ulewnych deszczów zawalił się most kolejowy na linii Neapol-Torre Annunziata. Komunikacja kolejowa uległa przerwie.

W miejscowości Piscinola zawaliło się skrzydło w willi prywatnej, od dłuższego czasu niezamieszkałej. W

samym Neapolu runął dach domu przy ul. Sirignano.

Okoliczne rzeki i strumienie wezbrały, grożąc wylewem, zwłaszcza w okolicach Sarno, gdzie podjęto natychmiast zarządzenia ochronne dla ocalenia licznych ogrodów warzywnych.

... W ANGOLI — UPAŁY

Porto Alegro. (PAT.) Panują tu tak wielkie upały, jakich nie notowano od 24 lat. Temperatura dochodzi w dzień do 40 st. Celsjusza.

Wskutek porażenia słonecznego zmarła 60-letnia kobieta.

Poziom wody w rzekach bardzo się obniżył, utrudniając żeglugę.

... A W ANGLJI BURZE

Londyn. (PAT.) Na wybrzeżach Anglji szalała burza, która bardzo utrudniała komunikację morską z Europą.

Podatek od nieruchomości

Warszawa. (Tel. wł.) Minister skarbu przyjął delegację związku zrzeszeń właścicieli nieruchomości w Polsce, która przedłożyła mu memoriał w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości. (w)

Nowy minister w Anglji?

Londyn. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu izby lordów postanowiono, aby premier rozważył sprawę mianowania drugiego ministra, który byłby stałym przedstawicielem angielskiego „Foreign Office” w izbie lordów. Tem samem praktycznie biorąc w przyszłości w Anglji byłoby dwóch ministrów spraw zagranicznych.

Przypuszczać należy, że prawicowo-centrowa kombinacja p. Lerroux wywoła natychmiast kontrakcję świata radykalno - masonskiego. Niemniej wobec stłumienia rewolucji, co wzmoże niewątpliwie autorytet władzy, nie widać narazie siły, która byłaby zdolna zmienić stan rzeczy, ustalony wyborami.

Po dwóch latach różnych eksperymentów Hiszpanja wraca przedewszystkiem do Kościoła. Ustrój republikański pozostaje, ale jaskrawe ustawy antykościelne będą zapewne zmienione, lub cofnięte. Czy ta ewolucja na prawo na tem się zatrzyma? Zależać to będzie od zachowania się żywiołów rewolucyjnych. Dalsze ich ekscesy wywołałyby zapewne wzmocnienie tendencji prawicowych. Monarchiści spodziewają się, że tą drogą dojdzie do powrotu Burbonów na tron i że bardzo szybko okaże się, iż ustrój republikański nie da się w Hiszpanji na trwałe zastosować.

Narazie wypadki hiszpańskie jeszcze bardziej oddalają ją od spraw międzynarodowych. W obecnym okresie fer-

mentów i tworzenia się nowego układu sił w Europie, Hiszpanja skazana jest na bierność, choć mogłaby odegrać rolę ogromną, zwłaszcza nad morzem Śródziemnem, gdzie rywalizacja Włoch i Francji oraz dominujące wpływy Anglji (Gibraltar — Malta — Suez) proszą się o wkroczenie czwartego partnera do gry. Włosi i Francuzi bacznie też obserwują to, co się dzieje w Hiszpanji. Włosi stawiają raczej na monarchistów i nacjonalistów i dlatego z zadowoleniem powitali wyniki ostatnich wyborów, Francuzi pragną utrzymania republiki.

Czy wśród tych intryg i zabiegów Hiszpanja znajdzie własne swe oblicze i da wyraz własnym swoim dążeniom narodowym — o tem przekonamy się w najbliższej przyszłości. Narazie Hiszpanja chciałaby wyjść z chaosu. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż kraj ten, zapóźniony pod względem ideowym, wciąż jest pod urokiem hasel i doktryn, które w reszcie Europy całkowicie przebrzmiały, a nie widać tam, przynajmniej narazie, ruchu ideowo - reformistycznego w duchu nowoczesnym.

Niewinnie oskarżeni o podpalenie

Prokuratorzy nie mogą sformułować żadnego zarzutu przeciw Bulgarom i Torglerowi

Lipsk. (PAT.) Charakteryzując w ogólnych zarysach przemówienie obu oskarżycieli w procesie o podpalenie Reichstagu, należy stwierdzić, że ani nadprokurator Werner, ani prokurator Parisius w wywodach swoich w najmniejszym nawet stopniu nie wykazali współwiny ani Torglera, ani 3 Bulgarów.

Godny podkreślenia jest fakt, że w ciągu całych wywodów zaledwie dwa razy przytoczono mimochodem nazwiska Torglera i Dymitrowa a uzasadnienia w obu wypadkach były bardzo słabe. Prawie wszystko zbudowane jest na przypuszczeniach, a nie na faktach.

Dymitrow zacierał z radości ręce i często kiwając głową dawał wyraz swojemu zadowoleniu z ujawniającej się niewinności jego i towarzyszy. Van der Lubbe pozostawał przez cały czas obojętny i nawet mocniejsze akcenty przemówienia prokuratorów nie wywoływały u niego najmniejszych odruchów. Siedział nieporuszony z pochyloną głową. Po rozprawie wyprowadzono go ze sali w stanie nawpół przytomnym.

Ogłoszenia wyroku spodziewać się należy jeszcze przed świętami.

Berlin. (Tel. wł.) W dalszym ciągu procesu lipskiego w ciągu dnia dzisiejszego przemawiał drugi raz główny oskarżyciel, prok. Werner, tym razem wygłaszając oskarżenie przeciw zagranicznemu komunistom.

Prezydent Szwajcarii

Paryż. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu zjednoczonej rady związkowej dokonano wyboru prezydenta i wiceprezydenta Szwajcarii.

Prezydentem został najmłodszy członek rady Marcel Eduard Pilliet, 137 gł. przy 14 wstrzymujących się. Na wiceprezydenta powołano Mingera.

Maliszowa odwołuje swe zeznania

„Chciała iść z mężem do końca i nie chciała zostać sama“

Warszawa. (Tel. wł.) Obróńca Maliszowej, adw. Warenhaupt, otrzymał od swojej klientki list, w którym Maliszowa porusza swoje zeznania, uczynione wobec prokuratora i potwierdza, że istotnie nie strzelała do Süsskindów. „To, co powiedziałam panu prokuratorowi — pisze — jest prawdą. Ze twierdziłam inaczej podczas rozprawy, jest chyba dla Pana Mecenasu zrozumiałe, gdyż chciałam iść z mężem do końca i nie chciałam zostać sama, tak strasznie sama. Bliż-

Wczoraj popołudniu zakończył swe wywody drugi prokurator Parisius, który omawiał głównie sprawę Van

der Lubbe, żądając jak najsurowszego ukarania za stałą zdradę państwa.

Izba prasowa Rzeszy

Całkowite spełnienie prasy przez narodowych socjalistów

Berlin. (PAT.) Ogłoszone zostało rozporządzenie o utworzeniu izby prasowej Rzeszy, wprowadzające nowe postanowienie organizacji wydawnictw periodycznych, kolportażu i przedstawicielstw zawodowych pracowników prasy.

Rozporządzenie to zakazuje do marca 1934 r. wydawania nowych periodyków, stosowania wszelkiego przymusu lub kontroli przy werbowaniu abonentów i akcji ogłoszeniowej.

Izba prasowa, jako naczelna reprezentacja stanowa, obejmuje 10 związków zawodowych, grupujących poszczególne kategorie pracowników redakcyjnych, technicznych oraz wydawców.

Przewodniczący izby prasowej Amann, zwracając się do dziennikarzy podkreślił, że znaczna część prasy niemieckiej dotychczas jeszcze nie rozumie zadań, wynikających z rewolucji

narodowo-socjalistycznej. Mówca polemizował z zarzutem, jakoby zastrata indywidualnego charakteru, znamienująca dzienniki niemieckie, była następstwem zarządzeń, wydawanych przez rząd, utrzymując, iż źródłem tego zjawiska jest tylko obojętność, z jaką współpracownicy prasy odnoszą się do ideologii narodowo-socjalistycznej.

Cała prasa niemiecka musi zrozumieć, że czysto formalne scalenie, które w licznych wypadkach nastąpiło z przerażającą wprost szybkością, nie jest wystarczające. Prasa jest instrumentem samowychowania narodu. Zaden z jej współpracowników nie może służyć zadaniom, sprzeciwiającym się ideologii narodowego socjalizmu. Nie wolno np. prasy nadużywać dla walk wyznaniowych i w celach zysków gospodarczych.

Trzecia ofiara żydowskiej „Ryby“

Zawiść konkurencyjna na tle nieszczęsnego kartelu

Warszawa. (Tel. wł.) W Krakowie zmarł Sznajder, trzeci kupiec postrzelony w awanturze przedsiębiorstwa „Ryba“.

Okazało się, że tłem na którym wynikł cały spór, była konkurencja w handlu rybnym. Kalfus i zabity Sznajder przez utworzenie spółki „Ryba“ niszczyli drobnych handlarzy, a także i Szerera. Młody Szerer, który był w

Palestynie działaczem sionistycznym, tak się przejął ruiną swego ojca, że postrzelał kartelowców. (w)

Nowa afery przemysłowa

Katowice. (Tel. wł.) W Wielkich Hajdukach pod Katowicami aresztowano szajkę przemysłowców, składającą się z 18 osób. Zajmowali się oni przewożeniem sacharyny z Niemiec do Polski.

Dotychczasowe wyniki śledztwa ustaliły, że szajka zdołała przemyścić 4.200 kilogramów sacharyny. Skarb państwa został poszkodowany na sumę ponad milion złotych.

Sacharynę wywożono do Krakowa, skąd rozchodziła się ona w dalsze strony Małopolski.

Rząd wobec żebractwa

Warszawa. (Tel. wł.) Min. spraw wewn. w porozumieniu z min. opieki społecznej wydało rozporządzenie w sprawie zwalczania żebractwa i wólczoństwa.

Ministerstwo zarządziło, by specjalnie do Warszawy nie dopuszczano osób, które pod pozorem poszukiwania pracy opuszczają miejsce stałego zamieszkania, a po przybyciu do stolicy powiększają liczbę bezrobotnych, lub też oddają się żebractwu.

Władze administracyjne na prowincji otrzymały polecenie, ażeby przy zgłaszaniu się patentów o zasiłki na wyjazd do Warszawy lub ulgi bileto- we na przejazd przeprowadzały skrupulatne badania, czy dany patent ma istotnie zapewnioną pracę w Warszawie. Z reguły nie należy w żadnej formie udzielać zasiłków wybierającym się do stolicy.

Jednocześnie należy środkami, leżącymi w kompetencji władz, niedopuszczać do wędrówek osób, które w następstwie wędrówek stają się ciężarem opieki społecznej lub oddają się żebractwu. Wobec osób, które żebrzą w sposób zuchwały lub oszukiwaczy albo też skłaniają do żebrania nieletnich poniżej lat 17, należy stosować sankcje karne z 32 art. prawa o wykroczeniach.

Ustawa scaleniowa

Warszawa. (Tel. wł.) Zakończono opracowanie projektów rozporządzeń wykonawczych do ustawy scaleniowej o ubezpieczeniach. Niektóre jej projekty zostały przedłożone do aprobaty radzie ministrów, inne ministrowi opieki społecznej. Projekty skierowane do rady ministrów dotyczą między innymi terminu wejścia w życie ustawy scaleniowej oraz przepisów przejściowych co do ubezpieczenia robotników i ubezpieczenia od wypadków. Przypuszczają, że wejście w życie ustawy nie nastąpi dnia 1 stycznia i będzie przesunięte na później. (w)

Na tańszy cukier poczekamy

Warszawa. (Tel. wł.) Ustanowiona przez Radę Ministrów komisja cukrowa ustanowiła taki zakres pracy, że prace te potrwać kilka miesięcy. Dopiero wtedy będzie można mówić o obniżeniu ceny cukru. (w)

Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet

odbędzie się w czwartek, dnia 14 b. m. o godz. 20 w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcin 65. w podwórzu, I p.

Referat wygłosi p. red. Herniczek (sprawozdanie z wyborów). O liczny udział członkiń prosi Zarząd.

Przepowiednia pogody na piątek

W nocy jeszcze mroz, w ciągu dnia pochmurno z opadami, wiatry zachodnie, stopniowe ocieplenie się.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.72 — 5.74 zł, w Cdańsku na Warszawę 5.67 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.90 zł. gotówką 211.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 172.81 do 173.07 zł. gotówką 172.47 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14. 12 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych poszukiwano nadal 5% poz. konwers. po 50%; reszta papierów — z braku materiału — bez obrotu. Mniejszą ilość 8% obl. m. Poznania z r. 1927 obracano po 92%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K., które wszystkie poszukiwano — płacono za 4% dolarowe listy zast. po 38 (przy kursie dolara 5.77), za 4 1/2% dolarowe listy zast. w złocie 40,— (przy kursie dolara 8.90) oraz za 4% listy zast. konwert. 38 1/2%; pozatem poszukiwano 4 1/2% złotych listy zast. po 40 1/2% — bez oddawców.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 80.50.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papierów procentowych

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 50 1/2% P.
8% obl. m. Poznania z 1927 r. 92% —
4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.77 38% P.
4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8.90 40% P.
4% listy zastaw. konw. oSTEMPL. P. Z. K. 38 1/2% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 80.50 P.

Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 14. 12 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy par/tel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 727 g/l 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Zyto 315 tonn par Poznań . . . 14,75

Zyto 15 tonn par Poznań . . . 14,60

Ceny orientacyjne

Zyto . . . 14,50 — 14,75

Uspokojenie spokojne.

Pszenica . . . 17,50 — 18,00

Uspokojenie spokojne.

Jęczmień browarowy . . . 14,75 — 15,50

Uspokojenie spokojne.

Jęczmień 695—705 g/l . . . 13,75 — 14,00

Jęczmień 675—685 g/l . . . 13,25 — 13,50

Uspokojenie spokojne.

Owies . . . 13,00 — 13,25

Uspokojenie spokojne.

Maka żytnia 65% wł work. 20,75 — 21,00

Uspokojenie spokojne

Maka pszenna 65% wł work. 29,50 — 31,50

Uspokojenie spokojne.

Otreby żytnie . . . 10,00 — 10,50

Otreby pszenne . . . 9,75 — 10,25

Otreby pszenne (grube) . . . 10,75 — 11,25

Rzepak zimowy . . . 43,00 — 44,00

Gorczyca . . . 33,00 — 35,00

Wyka latowa . . . 14,00 — 15,00

Peluszka . . . 14,00 — 15,00

Groch Viktoria . . . 21,00 — 24,00

Groch Folgera . . . 21,00 — 23,00

Seradela . . . 13,50 — 15,50

Koniczyna czerwona . . . 170,00 — 210,00

Koniczyna biała . . . 80,00 — 110,00

Koniczyna żółta odluszczone . . . 90,00 — 110,00

Makuch linany . . . 19,50 — 21,50

Makuch rzepakowy . . . 16,50 — 17,00

Makuch słonecznikowy . . . 19,00 — 20,00

Srut Soja . . . 23,00 — 23,50

Mak niebieski . . . 50,00 — 55,00

Ogólne uspokojenie spokojne

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 210 tonn, pszenicy 30 tonn, otrab żytnich 30 tonn.

Nowa taryfa kolejowa

Wchodzi w życie z dniem 1 stycznia

Warszawa. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy pokrótce z dniem 1 stycznia wchodzi w życie nowa taryfa na kolejach państwowych.

Różni się ona od obowiązującej tem, że przewiduje dość poważne zniżki cen za przejazdy zwłaszcza na dalszych przestrzeniach, a na bliższych zaś do 85 km tylko w przedziałach I klasy. Od 85 km począwszy zniżka ceny stopniuje się, przyczem zwiększa się w miarę wzrostu ilości kilometrów. Na przestrzeni 100 km bilety w pociągu osob. w kl. I kosztują zł 17,00, w II kl. 10,00 zł, w III kl. wreszcie 6,80 zł. Od stycznia bilety te będą kosztowały w kl. I 12,40 zł, w kl. II 9,30 zł, w kl. III 6,20 zł.

Różnicę widać najlepiej na dalszych przestrzeniach, np. około 350 km kosztowały dotychczas bilety w pociągu osobowym w kl. I 54,50 zł, w kl. II

32,70 zł, w kl. III 21,80 zł. W nowej taryfie bilety te będą kosztowały 32,40 zł, 24,30 zł względnie w kl. III 16,20 zł. Podobne zniżki przewiduje taryfa również w pociągach pociągach pospiesznych.

Nowa taryfa opiera się również na licznych tabelach uwzględniając m. in. opłaty normalne, dla biletów podmiejskich, różne ulgi itd. Taryfa obejmuje też sprawę przyjazdu wycieczek szkolnych, robotniczych itd., nie określa natomiast ulg dla osób powracających z uzdrowisk w kraju, względnie dla turystów, korzystających ze zniżki na podstawie legitymacji uznanych przez kolej.

Jak więc widzimy, obniżka nowej taryfy przysporzy przedewszystkiem, korzyści osobom mniej zamożnym i to jednak tylko na dalszych przestrzeniach.

Polityczna podróż min. Simona

Riwiera, Paryż, Genewa i Berlin — Zapowiedź narad dyplomatycznych

Londyn. (Tel. wł.) Lansowana od kilku dni przez angielską prasę podróż angielskiego ministra Simona do dzieła definitywnie do skutku. Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu ostatecznie wyrażono zgodę na taką nieoficjalną wyprawę ministra.

Simon udać się ma w drugiej poło-

wie grudnia na Riwierę włoską na krótki urlop wypoczynkowy. W czasie swego pobytu odbyć ma on konferencję z Mussolinim. Ponadto w drodze powrotnej odwiedzi również obok Paryża, Genewę i Berlin, gdzie odbyłyby szereg rozmów z politykami.

Torpeda konstytucyjna

Na czwartek zapowiedziane zostało posiedzenie plenarne klubu B. B., na którym mają być przedłożone i uchwalone „tezy” nowego projektu konstytucyjnego.

Opinia publiczna, kierowana przez prasę rozmaitych odcieni, dość chaotycznie ocenia taktykę „sanacji” w stosunku do zagadnienia konstytucyjnego. Niewątpliwie kierownictwo obozu rządowego zaangażowało się w tym kierunku dość daleko. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujący poprzedni Sejm, wskazywał jako przyczynę rozwiązania niezgodność tego Sejmu do przeprowadzenia zmiany konstytucji. Także i w orędziu, otwierającym Sejm obecny, sprawa ta była wymieniona jako główne jego zadanie.

Wszystko to prawda. Niemniej jednak rozstrzygającym narazie jest ten fakt, że rząd, to znaczy czynnik, w tym rządzie decydujący, uchyla się dotąd od wystąpienia z własnym projektem i zgadza się tylko na inicjatywę w tym kierunku klubu B. B. Ta rezerwa rządu pomniejsza realność poczyniń pp. Sławka i Cara. Rząd każdej chwili, którą uzna za stosowną, będzie mógł albo zahamować gorliwość konstytucyjną swego klubu sejmowego, co już dwukrotnie uczyniono, albo skierować ją na inny przez siebie wskazany tor. Narazie — jak to już wykazywaliśmy — i dla rządu i dla B. B. dogodne jest, żeby Sejm i opinia publiczna zajmowały się teoretycznymi zagadnieniami ustrojowymi, spychającymi na drugi plan niezachęcającą rzeczywistość gospodarczą i kontrolę gospodarki rządu.

Takie nieobowiązkujące wysunięcie sprawy konstytucyjnej ma jeszcze jeden cel polityczny, bodaj najważniejszy. Oboz „sanacyjny” pomimo hałaśliwej propagandy, głoszącej jego „zwycięstwa” w odbywających się obecnie wyborach samorządowych, patrzy z troską na swoją izolację w społeczeństwie i chciałby za wszelką cenę przerwać otaczający go zwarecie kordon opozycji. Do tego celu miały służyć m. in. rozmaite „wspólne” listy wyborcze, z którymi występowano w wyborach gromadzkich w b. Kongresówce, w wyborach miejskich w Małopolsce, a także w niektórych miasteczkach Wielkopolski i Pomorza. „Sanacji” nietylko chodziło o zdobycie dla siebie większości mandatów, ile o zamanifestowanie „współpracy” z nią stronnictw opozycyjnych. Znanie nam są np. takie wypadki z wyborów gromadzkich, że przyjmowano całe listy opozycyjne, bez żadnych zmian, jednak z tym warunkiem, że lista ta otrzyma firmę B. B. W. R. W niektórych wypadkach działacze gromadcy, niewtajemniczeni w arkana wyższej polityki, otrzymując w ten sposób 100-procentowe zabezpieczenie swych lokalnych interesów, godzili się na taki kompromis.

Taka „gromadzka” polityka nie może oczywiście być prowadzona na terenie sejmowym. Tutaj znajduje zastosowanie znacznie trudniejsza walka podwodna, przyczem rolę torpedy, rozsiewającej statki opozycyjne, ma odegrać właśnie projekt konstytucyjny.

Jest rzeczą uderzającą, że od wyborów obecnego Sejmu uciekły zupełnie tak grmiąco przedtem rozlegające się w obozie „sanacyjnym” głosy o „oktrowaniu konstytucji”, o przeprowadzeniu w niej zmian „z Sejmem lub bez Sejmu”. Obecnie żeglują się pod znakiem „majestatu prawa”. A przecież B. B. nie ma dostatecznej liczby głosów do legalnego wprowadzenia w życie swego projektu. Nie wystarczy nawet sułk Żydów i rozmaitych lukzaków sejmowych. A jednak zamiast pogrózek pod adresem opozycji, która może udaremnić plany konstytucyjne „sanacji”, słyszy się z jej strony bardzo ciepłe i życzliwe głosy, wzywające opozycję do t. zw. „rzeczowej” współpracy nad konstytucją.

Wziewania te nie pozostają bez echa. Już w lecie prasa narodowa donosiła o poufnym zebraniu Ch. D. w Krakowie, na którym radzono nad zmianą taktyki opozycyjnej w kierunku t. zw. „rzeczowym”, ze szczególnym podkreśleniem konstytucji. Oficjalne koła Ch. D. zaprzeczyły podówczas tej wiadomości. Ale przyszły wybory samorządowe w Małopolsce i część Ch. D. poszła do nich razem z „sanacją”.

Strzał torpedy był celny. W sejmowym klubie Ch. D. narazie skutków tego strzału nie znać, ale prasa „sanacyjna” — zapewne nie całkiem bezpodstawnie — donosi o niezadowolenu części Ch. D. z nieprzejęciem opozycyjnego stanowiska Korfańskiego i jego grupy śląskiej, co więcej, lansuje nawet pogłoski o szykującym się jakoby rozłamie wewnątrz samej tej grupy.

Nieco podejrzenie przedstawia się sytuacja także na odcinku N. P. R. Z tego dziesięcioosobowego klubu wystąpiło już dwóch posłów, a na odbytem niedawno zebraniu rady naczelnej N. P. R. przy wyborach do komitetu wykonawczego pominięto ostantacyjnie kilku wybitnych kierowników tego stronnictwa, podejrzanych o skłonność do złagodzenia opozycji wobec „sanacji”.

Ludowcy pomimo straty Witosa trzymają się narazie, ale nie trzeba zapominać, że w ciągu trzech lat trwania obecnego Sejmu stracili oni już 6 posłów, którzy utworzyli osobną „sanacyjną” grupę z p. Michałkiewiczem na czele, a obecnie po pozabawieniu mandatów więźniów brzeskich znowu dwaj ich następcy, którzy kandydowa-

li jako ludowcy, pójdą do „sanacji”.

Opinia publiczna powinna dobrze zdać sobie sprawę z tego, że narazie projekt konstytucyjny B. B. nie jest tyle celem samym w sobie, co środkiem taktycznym, obliczonym na rozbięcie i osłabienie stronnictw opozycyjnych. Dla wielu wybitnych „sanatorów” to jest ważniejsze, aniżeli ustalanie jakiegoś nowego ustroju, który mógłby nie oprzeć się nietylko ideowym i politycznym prądom, nurtującym obecnie w całym świecie, a także i u nas, ale również zmianom, które nadejdą mogą.

Konstytucja daleko, a przeciwnik polityczny blisko, — powiadają sobie realni politycy „sanacyjni”, więc próbują w walce podwodnej torpedować opozycję. Na szczęście udaje im się to tylko w stosunku do małych okrętów — starej konstrukcji.

M. K.

Proszę wstać i proszę siadać

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 13 grudnia.

Czasem jedno zdarzenie, jedna manifestacja, mówi więcej i plastyczniej o stosunkach, niż dłuższe, oparte na materiałach ustaw i oświadczeń, wywody. Takim właśnie zdarzeniem było wczorajsze posiedzenie nowoobranego Reichstagu. Widok, jak na ciele ostatecznie parlamentarne, był niezwykły. Same mundury, głównie brunatne S. A., ale również czarne S. S. Ledwo tu i tam jakiś cywil, robiący wśród tej brunatnej fali wrażenie kogoś zabiakanego. Może się ten i ów wprost nawet czuł nieswojo. Hugenberg nie przyszedł i przysłał wytyumaczenie. Na trybunie prezydenta stanął Goering.

Prasa niemiecka twierdzi, że całe posiedzenie trwało 15 minut. To nie jest ścisłe. Bodajże trwało ono z biedą minut dziesięć. Wszystko szło szybko, a raczej błyskawicznie. Przewodniczy na mocy nowego rozporządzenia prezydent dawnego Reichstagu, Goering. Wybór nowego prezydium? Wchodzi na mównicę minister Frick i wymienia nazwiska: Goeringa, jako prezydenta, a jako wiceprezydentów Kerrla, Essera i v. Staussa. Głosowanie? Pocóż dopiero głosowanie kartkami. Kto jest za tem, niech wstanie. Wstają wszyscy. Skończone. Proszę siadać. Wybór sekretarzy? Proponuje wybrany po nazwiskami, które wymieniliśmy, proszę wstać. Wszyscy wstają. Proszę siadać. I tak dalej. Posłowie kilka razy wstali, kilka razy usiedli i w ten sposób program pracy na pierwszym posiedzeniu został wyczerpany.

Jeżeli tak będzie dalej, posiedzenia Reichstagu nie będą zbyt dużo zajmowały czasu prasie zagranicznej, a także chęć niemieckiej. Reichstag jest poprostu zdyscyplinowanym oddziałem wojska, karnym i posuszny. To nie jest parlament w znaczeniu, jakie do tego słowa zawsze przywiązywano. Przestał on przedewszystkiem zupełnie, ale to zupełnie, być terenem, na którym odbywa się jakakolwiek walka, jakiegokolwiek ścieranie się poglądów, jakiegokolwiek polityczne zmaganie.

Typ przywódcy parlamentarnego zniknął też zupełnie. Nikt zresztą nie oczekuje żadnej sensacji. Stronnictw niema, niema więc i przywódców, niema żadnych posunięć, niczego nie można się spodziewać. Powiedzmy otwarcie: niema parlamentu w Niemczech. To, co jest, to jest rodzajem trybuny, z której wygłaszać może mowę do narodu niemieckiego Hitler i jego rząd.

Kancelarz może go też użyć jako przyrządu rezonansowego, o ile chce coś powiedzieć pod adresem zagranicy. Przyjdą na posiedzenie wszyscy dyplomaci, przyjdzie prasa zagraniczna, i posłuchają, co ma do powiedzenia kanclerz Rzeszy Niemieckiej. Debaty nad jego mową nie będzie napewno, conajwyżej wstanie Goering albo Frick i wezwie do głosowania nad postawionym pytaniem przez powstanie. Reichstag wstanie, usiądzie i się rozejdzie.

To oczywiście nie wyląca, że może on w innym kierunku dokonywać pozytywnej roboty, o ile mu się ją wyznaczy, czyto w komisjach, obradując w nich nad jakimiś kwestiami, czy coś podobnego. Na razie jednak i tutaj praca dokonywa się raczej w łonie rządu i poszczególnych ministerstw, a także w łonie organizacji Partii Narodowo-Socjalistycznej. Nie widać narazie też żadnej tendencji, ażeby ten rozkład pracy zmienił na korzyść Reichstagu. Charakterystyczne było zresztą, że Hitler był i przemawiał na posiedzeniu frakcji Partii Narodowo-Socjalistycznej, które się odbyło dzień przed posiedzeniem Reichstagu, a na otwarcie Reichstagu wogóle nie przyszedł.

Usunięta została podstawa parlamentaryzmu, mianowicie walka o opinię, której podjęcie dozwolone jest każdemu, który sam ma jakieś zdanie i chce dokoła niego zgromadzić ludzi. Ten Reichstag, który wczoraj widzieliśmy, jest formą, która już niema treści. Nie wiemy, jak go określić. Dawne określenia już się nie nadają. Nowe się właściwie nie nasuwa. Nie wiemy też, jak w gruncie rzeczy ciato to ma się odbyć. Jakim sposobem? Co ono ma dostać za treść? Przeniosła się ta treść bowiem całkiem gdzieś indziej, do nowych form, które po części już są, a po części się dopiero budują.

Czy ten Reichstag nie jest przypadkiem wogóle pomyłką? Niewiadomo bowiem, poco on istnieje. Tak przynajmniej dzisiaj przedstawia się nam sytuacja. Był sens w wyborach o tyle, że miały one wykazać zwycięstwo i opanowanie narodu niemieckiego przez hitlerizm. Ten cel osiągnięto. Ale co począć z Reichstagem, który się z tych wyborów narodził? Czem on się będzie karmił? Urodzono dziecko, które należy do rządu stworzeń, pijących parlamentarne mleko, ale zabito matkę — liberalizm — która jedynie to mleko daje. Chyba więc biedny Reichstag dostawać będzie maczkę Nestla.

JERZY DROBNIK.

We Włoszech po uchwałach Wielkiej Rady Faszystowskiej i wyjeździe Litwinowa

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 12 grudnia.

Wielka Rada Faszystowska powzięła 5 bm. uchwałę, w której, jak wiadomo, uzależniła dalsze nałożenie Włoch do Ligi Narodów „od radykalnej reformy tego organizmu, która to reforma powinna objąć Ligę, jej ustrój, jej funkcje i cele”. Tym razem więc Mussolini podyktował nietylko zadanie operacyjne, ale także termin. Według obiegających tu pogłosek Mussolini nie będzie czekał dłużej jak trzy miesiące i, gdyby żądania jego nie odniosły skutku, Włochy opuszczą Ligę.

Stanowisko Włoch w sprawie Ligi omówiliśmy w korespondencji, prze-

slanej z końcem listopada i ogłoszonej w „Kurjerze” dnia 1 grudnia. To, co tam stwierdziliśmy, porusza dziś większość dzienników europejskich. Wszystkie one podkreślają, że celem polityki włoskiej jest przedewszystkiem rewizja traktatów. Taką a nie inną jest forma i istota współpracy międzynarodowej w rozumieniu rządu włoskiego.

O tem ani na chwilę nie powinno się zapominać. Czynnik decydujący w Polsce, które wiedzą, co należy przedsięwziąć w takich okolicznościach, wyciągnąć powinny bezzwłocznie logiczne następstwa z położenia, które jaskrawo uwydatniło całą rze-

czywistość międzynarodową i przejawiało się m. in. w słowach Litwinowa w czasie jego pobytu w Rzymie, że „konferencja rozbrojeniowa jest trudem”, oraz w przytoczonej powyżej uchwale Wielkiej Rady Faszystowskiej. Należy też wyrazić nadzieję, że i w Pradze zrozumienie tej międzynarodowej rzeczywistości wpłynie na odpowiednie i jedynie w tym wypadku wskazane ustosunkowanie się Czechosłowacji do Polski.

Francja i Anglia będą się jeszcze starały ratować i cucić Ligę. Pojawiają się wkrótce rozmaite projekty reformy jej statutu, zawsze bardzo niebezpieczne. Minister Benesz w tym celu między innymi wezwany został do Paryża. Ale Włochy i Niemcy o Lidze nie chcą słyszeć. Dla nich los jej jest przesądzony. Niedarmo uchwała Wielkiej Rady Faszystowskiej domaga się reformy radykalnej, czyli... śmierci. — Mussolini oczywiście ma gotowy projekt nowego organizmu międzynarodowego o celach włącznie rewizjonistycznych i w odpowiedniej chwili z nim wystąpi. Narazie czeka na wnioski innych. Nie jest to już pakt czterech, bo w Rzymie zdają sobie sprawę, że w obecnych warunkach, zwłaszcza po wizycie Litwinowa, który ustosunkował się do paktu bardzo negatywnie, Francja nie zgodzi się i nie może się zgodzić na ratyfikację paktu w dawnej formie, która została już zdystansowana przez wypadki, nakreślone i przygotowywane za kulisami przez samych jego autorów.

Warto tu przypomnieć atak, z jakim jeszcze półtora roku temu wystąpił minister Balbo przeciw Lidze w postaci artykułu, ogłoszonego z początkiem sierpnia 1932 r. w organie Mussoliniego „Il Popolo d'Italia”. Minister Balbo nazwał wtedy Ligę „towarzystwem akcyjnym, w którym wprawdzie każdy z akcjonariuszy ma prawo głosu i krytyki, ale gdzie przeważa wola tych, którzy mają w ręku pakiet z większością akcji”. W całej grze ostatnich czasów chodziło więc i chodzi o rozbięcie towarzystwa akcyjnego i o odwrócenie sytuacji z pakietem akcji. Dlatego złudzeniem byłoby sądzić, że Rzym i Berlin zadowolniłyby się nieznacznie zmianami statutu Ligi, o ileby nie miały pewności, że prowadzą one do rewizji traktatów. Z drugiej strony pewnem jest, że obydwie te państwa uznałyby natychmiast Ligę za twór idealny, gdyby Francja oświadczyła, że zgadza się na rewizję terytorjalną traktatów.

Z uwagi, że uchwała Wielkiej Rady Faszystowskiej ma na celu przede wszystkim rewizję traktatów, sądzimy, że powinna się ona spotkać w państwach zainteresowanych w utrzymaniu tych traktatów z taką odpowiedzią, która na długi czas kładła tamę propagandzie i agitacji rewizyjnej. Blok tych państw w obronie traktatów stał się dziś koniecznością, która została narzucona przez wypadki ostatnich tygodni.

Wyjazd podsekretarza stanu Suvicha do Berlina ma na celu uzgodnienie poglądów obu rządów co do nowego organizmu międzynarodowego, którym Mussolini chce zastąpić Ligę Narodów, oraz co do kwestji rozbrojenia.

S. M.

Z praktyk P. A. T-a

W wyborach do rady miejskiej w Bieczu w wojew. krakowskim Stron. Narodowe uzyskało 2 mandaty.

Polska Agencja Telegraficzna, która z zasady wszystkie mandaty „en-deckie” zapisuje bądź na konto B. B., bądź — w najlepszym razie — „bezpartyjnych”, tym razem oba mandaty narodowe z Biecha przydzieliła w swym komunikacie — Polskiej Partji Socjalistycznej.

Podobnie zresztą „znikły” gdzieś w komunikatach P. A. T-a mandaty, uzyskane przez Stron. Narodowe w Bialej, Nowym Targu, Pilźnie, Jasle i szeregu innych miast.

W Krynicy także Stronnictwo Narodowe skupiło 318 głosów.

Kurczenie się wpływów konserwatywnych

Warszawa. (Tel. wł.) Władze konserwatywne zdecydowały przenieść znany organ konserwatywny „Czas” z Krakowa do Warszawy, gdzie wychodzić będzie jako dotychczasowy „Dzień Polski”. Jedynie dla prenumeratorów w Małopolsce będzie rozsyłany w odbicie jako „Czas”. Na czele redakcji stanie dotychczasowy redaktor „Czasu” dr. Beaupré. (w)

Nauka historii w Trzeciej Rzeszy

W lipcu r. b. minister spraw wewn. Rzeszy p. Frick wydał okólnik do rządów wszystkich krajów Rzeszy w sprawie nauczania historii. Miejscowe władze krajowe przekazały treść jego zarządów szkolnictwa. M. in. urzędowe pismo pruskiego ministerstwa oświaty „Zentralblatt für die gesamte Unterrichtsverwaltung in Preussen” (zesz. 15 z 15. 8. 33), zawiera na tej podstawie wskazówki o podręcznikach (poz. 237: „Richtlinien für die Geschichtslehrbücher”) w streszczeniu następujące:

Zasady. Na wstępie okólnika znajdują się zasadnicze uwagi metodyczne w sprawie nauczania historii w szkołach.

Należy uwzględnić w pierwszym rzędzie prehistorję, która wedle określenia niemieckiego prehistoryka Kossinny, jest wybitnie narodową nauką („hervorragend nationale Wissenschaft”) i która, jak żadna inna, nadaje się do przeciwstawiania się niedocenianiu wyżyn kulturalnych naszych germańskich przodków. Przy całym nauczaniu historii, poczynając od czasów prehistorycznych aż do czasów najnowszych, należy kłaść nacisk na znaczenie rasy, przedstawiającej tę prąglebą („Urboden”), z której wyrastają istotne właściwości jednostek i narodów. Wreszcie należy uwzględnić ideę narodową („völkischer Gedanke”) w przeciwieństwie do myśli międzynarodowej, która przez przeszło tysiąc lat zatruwała duszę niemiecką, a należy też podkreślać ideę ogólnonarodową („völkischer Gedanke”), zajmując się nie tylko dziejami Niemiec w granicach państwowych, ale też losem Niemców, mieszkających poza granicami państwa.

Wbrew rozpowszechnionym tendencjom nie należy dawać przewagi przy nauczaniu historii kulturalnej przed historją polityczną, przyczem należy dążyć, by uczeń poznawał wielką linję rozwojową i głębsze związki, kształtując się w ten sposób i gruntując w sobie polityczne sądy i polityczną wolę („politische Urteils- und Willensbildung”). Wreszcie nauka historii musi rozwijać ideę bohaterstwa („heldischer Gedanke”) w jej germańskim ujęciu i współczesną ideę wodza i elitaryzmu („Führergedanke”), która jest właściwa Niemcom, jako germańskiemu ludowi i dodaje mu siłę do utrzymania się wśród wrogości świata.

Po tych zasadniczych uwagach na temat kierunku nauczania historii w szkołach okólnik przechodzi do szczegółów układu podręczników szkolnych.

Prehistorja i rasa. Podręczniki szkolne mają się więc zaczynać od prehistorji środkowej Europy, od epoki lodowej, wykazując, że poszczególne kultury są wytworem ras. Fakt ten został zaciemniony przez późniejsze mieszanie się ras. W dalszym ciągu należy wskazywać na rozprzestrzenienie się rasy nordycznej, podkreślając, że dzieje Europy są dziełem ludów nordycznych, czego dowodem są nie tylko wykopaliska z epoki kamiennej i brązu, ale też uchwytne dla nauki zdobycze na polu duchowym, przedewszystkiem wysoko rozwinięty podstawowy język nordyczny, t. zw. indogermański, który wyparł języki innych ras europejskich.

Historja starożytna. Historję starożytną należy przedstawiać ze środkowo-europejskiego punktu widzenia. Należy więc wspomnieć o wczesnohistorycznych wędrówkach ludów w piątym tysiącleciu przed Chrystusem i wskazać, że cywilizacja sumeryjska, jakkolwiek pochodzenie rasowe Sumeryjczyków nie jest jeszcze ustalone, wykazuje niewątpliwie związek z ludami nordycznymi, co przejawia się w podobieństwie źródeł słowotwórczych. Można więc wyjaśniać to podobieństwo przez przyjęcie poglądu o nordycznej warstwie zdobywców. Decydujący wpływ na dzieje Azji Mniejszej wywarły też ludy nordyczne Indów, Medów, Persów i Hetytów, które stworzyły wysokie kultury Indów i Persów. Przez takie przedstawienie uczeń nauczy się przeżywać dzieje tych ludów jako dzieje swych pobratymców („Blutverwandte”).

Podobnie przy nauce historii greckiej należy wskazać, że chodzi tu o naszych najbliższych rasowych braci. Stąd i stosunek do greckiej sztuki musi być inny, niż do sztuki chińskiej i japońskiej czy staromeksykańskiej. Nordyczni Grecy stanowili górną warstwę zdobywców w Grecji. Walki wewnętrzne polegały tu na przeci-

wieństwie ras. W Sparcie i w Atenach ci pełnoprawni obywatele („Vollbürger”) stanowili mniejszość w stosunku do reszty ludności i niewolników, pochodzących przeważnie z Azji Mniejszej. Z powodu zniesienia różnic stanowych przez demokrację i zmieszanie się ras, oraz zmniejszenia się liczby urodzin nastąpił upadek rasy nordycznej w Grecji, który spowodował upadek kultury greckiej w tak szybkim tempie, że w przeciągu 200 lat Grecy stracili zupełnie znaczenie.

Podobnie należy zacząć od Europy środkowej przy nauczaniu dziejów nordycznych ludów Italji, by wskazać rasowe powinowactwo z temi ludami. Walkę patrycjuszów z plebejuszami należy rozumieć jako walkę ras. Tem się tłumaczy gwałtowny opór przeciw małżeństwom mieszanym z plebejuszami. Ale w ciągłych wojnach nordyczna część Rzymian niemal zupełnie wyginęła. Za czasów Tyberjusza żyło w Rzymie tylko sześć rodów staropatrycjuszowskich. Przeważała większość mieszkańców Italji składała się z potomków wschodnich niewolników. Ta beznadziejna sytuacja stała się podłożem dla powstania stoickiego światopoglądu u Rzymian.

Znaczenie wędrówki ludów germańskich polega na tem, że wprowadziła ona do rasowej mieszaniny rzymskiego państwa dopływ świeżej krwi nordycznej, wskutek czego nastąpił rozkwit kultury średniowiecza. Jedynie w tych krajach, w których ludy germańskie na stałe się osiedliły, a więc w Hiszpanji, Francji, Anglii i północnej Italji, bo nie wchodzi tu w rachubę południowa Italja.

Średniowiecze i „Drang nach Osten”. Dalej przy nauczaniu historii należy specjalny nacisk położyć na największy czyn niemieckiego średniowiecza: na odzyskanie (!) ziem na wschód od Łaby, przyczem należy jeszcze raz podkreślić, że te ziemie aż poza Wisłę były niegdyś ziemiami niemieckimi (!), podczas gdy ludy słowiańskie zamieszkiwały wtedy jako ubodzy rybacy bagna Prypeci.

Od początku okresu nowożytnego dochodzi do głosu wpływ międzynarodowy, które doprowadzają do zanieczyszczenia obcymi wpływami („Ueberfremdung”) niemieckiej krwi, niemieckiego języka, niemieckiego prawa, niemieckich pojęć o państwie i całego niemieckiego poglądu na świat. By temu się przeciwstawić, należy wypracować własną niemiecką świadomość narodową, którą potęgują nowe siły, płynące z zapoznania się z rodzimymi dziejami starożytnymi. Świadomość własnej odrębności („Arteigenes”) prowadzi do podkreślenia węzłów krwi z rodakami, zamieszkajacymi na ziemiach pogranicznych i w innych krajach. — Pozwoli też ona na powstanie w innych krajach germańskich zrozumienia, że ludy nordyczne powinny czuć się jako jedna wspólnota („Schicksalsgemeinschaft”), od której utrzymania zależy stan wszystkich nordycznych kultur („Nordische Hochkultur”). — Szczególną uwagę należy poświęcić ostatnim dwóm dziesięcioleciom lat, podkreślając

...gwałtowne zmaganie się narodu niemieckiego z całym światem nieprzyjaciół, rozsadzenie siły odpornej przez wrogie ojezyźnie siły, upokorzenie narodu przez dyktat wersalski, a potem rozkład światopoglądu liberalno-marksowskiego, jak i rozpoczynające się obudzenie narodu od walki w zagłębiu Ruhry do zwycięstwa narodowo-socjalistycznej myśli wolnościowej i odrodzenia niemieckiej jedności w Poczdamie w chwili zebrań się nowego Reichstagu po wyborach z 5-go marca 1933.

Zbyteczne byłoby prostowanie niedorzeczności naukowych, jak o rzekomym prąjczyku nordycznym t. zw. indogermańskim i o przypisywaniu oragermańskiej rasie utworzenia cywilizacji całej Europy i conajmniej bliższej Azji. Ważniejsze jest wytknięcie celu narodowi w zdobyczach z wyrażeniem wskazaniem wschodu Europy. Taka nauka historii jest oczywiście w służbie polityki Trzeciej Rzeszy i jej zamysłów.

Goście oklaski, jakimi nagrodzono referenta oraz liczne głosy, domagające się dalszych zebrań, świadczą, że istnieje duży zapal i chęć do pracy. Hymnem Młodych zakończono zebranie.

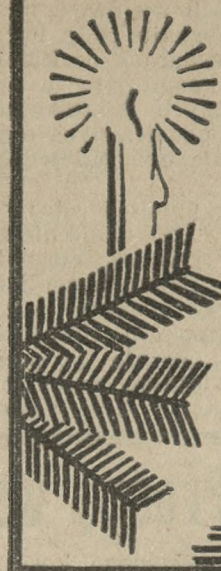
Szczegóły umowy polsko-niemieckiej

o ubezpieczeniu społecznym

Umowa polsko-niemiecka o ubezpieczeniu społecznym, która weszła ostatecznie w życie, zawiera ważne postanowienia, dotyczące robotników i pracowników umysłowych polskich, którzy ubezpieczeni byli w Niemczech.

Umowa przewiduje m. in., że osobom, którym przyznane mają być renty w Niemczech, instytucje niemieckie wypłacać będą renty również w razie wyjazdu tych osób w Polskę. W dalszym ciągu umowa zapewnia poważne korzyści robotnikom i pracownikom umysłowym polskim, którzy pracowali uprzednio w Niemczech i opłacali składki do ubezpieczenia inwalidzkiego, górniczego lub ubezpieczenia pracowników umysłowych, a którzy niemieckie instytucje ubezpieczeniowe nie przyznały jeszcze renty. Dotychczas pracownicy ci, wróciwszy z Niemiec do Polski, tracili wszystkie prawa, wynikające z tytułu wpłaconych składek i nie mogli na ich podstawie otrzymać renty starczej lub inwalidzkiej. Obecna umowa natomiast ustala, że robotnicy i pracownicy, którzy powrócili do Polski po roku 1916 (względnie wrócili na Górną Śląsk po r. 1921) mogą odzyskać zpowrotem wszystkie prawa z tytułu składek ubezpieczeniowych, wpłaconych uprzednio do instytucji niemieckich.

SŁOŃCE-POŁUDNIA POD POLSKĄ CHOINKĄ



To bilety
na wycieczkę morską
określenie „KOŚCIUSZKO”
MAROKKO — WYSPY KANARYJSKIE — MADEIRA

od 5 do 29 kwietnia 1934 roku

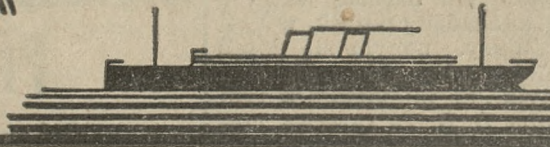
Ceny od zł. 650.—

LINJA GDYNIA — AMERYKA

Warszawa, ul. Marszałkowska 116

Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów

Orbis. Wagons-Lits-Cook.



208 9 50

Sędziowie i ustawa uposażeniowa

Warszawa. (Tel. wł.) W Warszawie odbędzie się 16 bm. zjazd delegatów zrzeszeń sędziów i prokuratorów, gdzie będzie omawiana nowa ustawa uposażeniowa. (w)

Eksport drzewa

Warszawa. (Tel. wł.) W Berlinie zakończono we wtorek obrady konferencji różnych państw europejskich eksportujących drzewo. Obradom przewodniczył Krystyn Ostrowski, prezes międzynarodowego komitetu drzewnego. Konferencja ustaliła, że eksport materiałów drzewnych nie powinien przekraczać rozmiarów roku bieżącego. (w)

SPORT

Hokej na lodzie

Spotkanie „Warty” z „Pogonią” nie odbyło się z powodu zawieszenia ostatniej przez związek. Mecz treningowy dwóch drużyn „Warty” zakończył się wynikiem 8:6 (wz)

Pięściarstwo

„Pierwszy krok” zorganizowany przez POZB w „ośrodku w f.” zgromadził 25 zawodników reprezentujących kluby: „Drużyna Bł.” (13), „Warta” (7) i „Y. M. C. A.” (5). Wyniki były następujące: musza: Wojtaszek (W) pokonał Matuszczaka (Bł), Rohde (W) — Otlewskiego (Y); piórkowa: Judziński (B) — Szychowiaka (Y), Kaniowski (B) — Badurskiego (B), Konieczny (B) — Bucza (W); półśrednia: Pawlak (B) — Górczyka (Y), Bachorz (B) — Marcinkowskiego (W) i Juraszek (Y) Maćkowiaka (B). W finałach w muszy dobrze opasowany Rohde pokonał Wojtaszkę; w koguciej Frankowski (W) — wysoko na p. Stefanski (B); w piórkowej surowy technicznie Kaniowski (B) zwyciężył Koniecznego (B); w lekkiej Cybichowski (B) po wyrównanej walce Kubisia (W); w półśredniej doskonały Pawlak (B) wygrał przez k. o. w I starciu z Juraszkiem (Y); w średniej Schlecht (W) zwyciężył Roszyka (B) i w półciężkiej Scholz (Y) Cieleckiego (B). W ringu sędziował p. Michalski a na punkty pp. Ermanowicz i Kościelski. (wz)

Pięściarstwo Sokola. Po prawie dwumiesięcznej przygotowawczej pracy pod kierunkiem p. Majchrzyckiego przedstawił sekcja pięściarska Sokola swych nowicjuszy na wewnętrznych zawodach, które odbędą się w niedzielę o godz. 18 w sali treningowej okr. ośrodka. Ponadto odbędzie się ciekawe spotkanie między Misiurewiczem (Sokół), który znajduje się w doskonałej formie, a Wyrzykiewiczem I (Warta), dalej obiecujący talent Janowczyk w wadze papierowej stoczy walkę z zawodnikiem Warty, oraz w półciężkiej Pokrzywnicki (Sokół) o silnym ciociu zmierzy się z zawodnikiem Dr. Bł. (kom)

Mistrzostwa młodzików P. O. Z. B. odbędą się od 14 do 21 stycznia w Poznaniu. Oczekiwany jest w nich liczny udział zwłaszcza prowincjonalnych zawodników. (wz)

„Warta” wyleżdża w niedzielę do Gdańska, gdzie spotka się z „Gedanią” w półfinale o drużynowe mistrzostwo Polski. Wobec trudności z uzyskaniem sali, Gdańszczanie zamierzali przenieść spotkanie na sobotę; ostatecznie jednak otrzymali „Sport halla”. Poznańczycy wyleżdżają w następującym składzie (w kolejności wag od mniejszej): Sobkowiak, Rogalski, Kajnar, Sipiński, Wolniakowski, Majchrzycki, Karpiński i Piłat (wzł. Mrówka). (wz)

Decydujące spotkanie „IKP” i „Skoda” zostało przełożone na 26 bm. i odbędzie się w Warszawie. Zwycięzca tego meczu spotyka się z „Rewerą” w Stanisławowie w dniu 6 stycznia. „Rewera” jak wiadomo wyeliminowała „Strzelca” stosunkiem 11:5. (wz)

P. P. S. i antyklerykalizm

Jeden z przywódców P. P. S., poseł Kazimierz Czapiniński z entuzjazmem referuje na łamach warszawskiego „Robotnika” o manjackich wystąpieniach antyklerykalnych prof. Henryka Ułaszyna z Poznania. Poseł Czapiniński pisze dosłownie w zakończeniu swego obszernego artykułu: „Głos profesora witamy ze szczerem zadowoleniem i zachęcamy go do dalszych prac na tem zaniedbanem, a ważnym polu”.

A więc P. P. S. „zachęca”... do dalszych napaści na Kościół. Poseł Czapiniński ubolewa jedynie, że p. Ułaszyn swoje utwory drukuje nakładem radykalnego odłamu młodzieży „sanacyjnej”. Poseł Czapiniński wolałby, aby one ukazywały się nakładem P. P. S. Może więc p. Ułaszyn przejdzie do P. P. S. Przyjmą go tam z otwartymi ramionami, bo, jak się okazuje, nie cenił niczego się nie nauczyli, ani czego nie zapomnieli.

Zebranie narodowe w Żabikowie

W sali p. Chmielewskiego w Żabikowie odbyło się przy udziale 95 członków pod przewodnictwem p. Klimczaka zebranie młodych narodowców, ogniska Luboń.

Po omówieniu spraw organizacyjnych i załatwieniu różnych formalności, wysłuchano z wielkim zainteresowaniem referatu p. red. Soltysia, który omówił przebieg ostatnich wyborów samorządowych i zwycięstwo Obozu Narodowego.

Mówca podkreślił konieczność pogłębienia pracy organizacyjnej, która umożliwi Obozowi Narodowemu osiągnięcie pełnego triumfu i zrealizowanie naszego programu.

Pracownicy kupieccy potępiają nadużywanie organizacji dla celów partyjnych

Walne zebranie oddziału poznańskiego Związku Pracowników Kupieckich — Nowym prezesem oddziału wybrano p. Kamasa — P. Cofta wezwany do złożenia stanowiska prezesa Związku

W środę, 13 b. m. wieczorem odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Związku Pracowników Kupieckich, oddziału poznańskiego, na sali „Domu Królowej Jadwigi”, przy dużym zainteresowaniu członków ze względu na ważność decyzji, jakie to zebranie miało powziąć. Zainteresowanie to wzmagano się temwiżej, że ciesząc się doskonałą opinią zarząd oddziału tuż przed wyborami do rady miejskiej w Poznaniu zawieszony został w urzędowaniu za rzekomą dyskusję polityczną na swoim posiedzeniu, a zawieszenia dokonał zarząd Związku z p. prezesem Coftą na czele, który właśnie — jakby na ironję — podpisywał „sanacyjne” odezwy wyborcze i angażował się na rzecz „jedynki”.

Obrady otworzył przewodniczący komisji zarządzającej oddziałem Związku, p. Rozmarynowicz, odczytując porządek obrad, który z małymi zmianami przyjęto. Przytłaczająca większość obecnych powołała na przewodniczącego walnego zebrania p. Czyżę, na sekretarza zaś p. Krotowskiego.

Zgodnie z porządkiem obrad, po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, przystąpiono do wolnych głosów, w których rozgoryczeni postępkami zarządu głównego Związku członkowie domagali się wyjaśnienia powodów zawieszenia zarządu oddziału. Zabrał głos b. prezes oddziału, p. Sparty, który oświadczył, że zarząd Związku zawiesił zarząd oddziału za to, że ten ostatni nie chciał zgłosić akcesu wyborczego na rzecz tej listy, za którą zaangażował się prezes zarządu Związku, t. j. listy „sanacyjnej” nr. 1. To żądanie zarządu Związku było przedmiotem obrad jednego z posiedzeń zarządu oddziału; wynik dyskusji, odmawiającej żądaniu zarządu Związku, był powodem zawieszenia zarządu oddziału Związku.

Niezależnie od tego wyjaśnienia przemawiał także członek rady zarządzającej, p. Kamasa, który odczytał treść listu zarządu Związku, motywującego zarządzenie zarządu oddziału. Treść tego listu ustala niedwuznacznie, że zarząd Związku kierował się argumentami partyjno-politycznymi i, jak stwierdził p. Kamasa, przekroczył swoje kompetencje. Ponieważ walne zebranie nie było w posiadaniu protokołu odnośnego posiedzenia zarządu oddziału, które wywołało decyzję zarządu Związku, uchwalono wniosek p. Gasiorowskiego powołujący do życia komisję, której zadaniem będzie zbadać motywy zarządzenia zarządu Związku, i wydać ostateczną opinię w tej sprawie.

W związku z wyżej omawianą sprawą w wolnych głosach podniesiono także fakt wykluczenia przez zarząd Związku z listy członków oddziału w Poznaniu p. Płoczyńskiego, „oskarżonego” o zwalczanie listy wyborczej „sanacji”, na której figurował p. Cofta. Wybrana komisja z p. Kamasa, jako przewodniczącym na czele, ma zbadać również słuszność tego postępcu zarządu. Jak poinformowano, zarząd Związku nosił się też z zamiarem usunięcia z grona członków Związku, oddziału w Poznaniu, pp.: Kamasy i Pawlickiego, którzy stanowili przeszkodę dla zamierzeń p. Cofty. Oświadczenie to wywołało burzę niezadowolonia przeciwko zarządowi Związku. Rozgoryczeni starali się uspokoić wiceprezesa zarządu, p. Juszcza, który powoływał się na swoje zasługi i pracę dla Związku, sala jednakże nadal ostro wyrażała swoje oburzenie.

Nowy zarząd

W tym nastroju przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wśród oklasków padła kandydatura na prezesa oddziału, p. Kamasa, który też wybrany został na to stanowisko przynajmniej większością głosów. Inni kandydaci przed głosowaniem wycofali swoje nazwiska. Na propozycję p. Kamasy wybrano dalszych członków zarządu jednogłośnie. W skład zarządu weszli pp.: Pawlicki Tadeusz, Strączyński, Ziętek, Zalisz, Wiśniewski, Wachowska, Kosmowski, Czyż, Menclewicz, Krokowski, Jankowiak, Czubała, Czarnecki, Strzałkowski i Kotliński.

W komunikatach zarządu przewodniczący walnego zgromadzenia podał do wiadomości zebranych, że bezro-

botni członkowie obdarowani zostaną podarkami w dniu 21 b. m., z racji zbliżającej się gwiazdki, i że doroczny oplatek dla członków odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia, a doroczna zabawa karnawałowa 5-go stycznia.

Wnioski

Osobną kartę walnego zgromadzenia stanowiły wnioski do uchwał, które przedłożył o nastrojach wśród szereż pracowników kupieckich. I tak na wniosek p. Menclewicza walne zgromadzenie wyraziło solidarność z pracami starego zarządu i złożyło mu za jego skuteczne wysiłki jednogłośnie uznanie; na wniosek p. Strączyńskiego walne zgromadzenie uchwaliło rezolucję domagającą się przywrócenia pełnych praw członkowskich dla p. Płoczyńskiego; na wniosek p. Ziętki uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że walne zgromadzenie nie solidaryzuje się z działalnością prezesa Związku p. Cofty, z pracy jego jest niezadowolone i wzywa go do złożenia piastowanego urzędu; na wniosek p. Pawlickiego walne zgromadzenie powzięło uchwałę pod adresem zarządu oddziału, aby wszelkie powzięte na walnym zgromadzeniu wnioski podał do wiadomości członków zarządu Związku oraz prezesów wszystkich oddziałów Związku i aby wnioski te wydrukował w organie Związku.

Wreszcie na wniosek p. Mayera uchwalono gorące uznanie dla b. prezesa, p. Sparty za jego owocną działalność, jako wódcy funduszu Domu Pracownika Kupieckiego. Na zakończenie wpłynęło kilka interpelacji w sprawie gospodarzenia funduszami Związku przez zarząd Związku. Chodzi mianowicie o udzielanie rzekomych pożyczek. Obecny na zebraniu skarbnik Związku oświadczył, że w zasadzie zarząd Związku nie udziela prywatnych pożyczek, nie jest jednak w stanie wyjaśnić, czy takich pożyczek udzielono.

Przebieg walnego zebrania Pracowników Kupieckich, oddziału w Poznaniu, był wymownym dowodem, że ogół członków tej organizacji stoi na gruncie apartyjności Związku i jest przeciwny wciąganiu tej organizacji w wir walki wyborczej, jak to uczynił p. Cofta. Skutki tej szkodliwej działalności nie dały na siebie długo czekać.

Zło które należy wykorzystać

Wzmógł się ruch przedsięwzięty wykorzystując napływowi handlarze żydowscy do pozbywania się mniej wartościowych towarów przy pomocy tak zw. „łapaczy” ulicznych. Upatrzone ofiary zaczepiają ci najemnicy żydowscy już na dworcach lub przed oknami wystawowymi większych firm i pod pozorem wskazania rzekomo taniego składku fabrycznego, prowadzą naiwnych do podejrzanych miejsc sprzedaży. Natrętny „łapacz”, opłacany przez handlarzy żydowskich, nie kończy na tem swej czynności, lecz w miarę dalszych zapotrzebowań klienta, prowadzi go do innych składnic, oczywiście żydowskich.

Oprócz nieuczciwej konkurencji, uprawianej za pomocą „łapaczy”, napływowy element żydowski przynosił na grunt nasz również zwyczaj nagabywania przechodniów przed lokalami handlowymi, zwłaszcza w ulicach, położonych na północ od Starego Rynku przez handlarzy samych.

Zarówno w interesie publiczności, padającej często ofiarą oszustów, jak również w obronie uczciwego kupiectwa chrześcijańskiego, należy te nieetyczne i obce nam praktyki wyrugować. Nie pozwólmy zaczepiać się przez nieznaną naganiaczy, których należy oddawać w ręce policji, a taksamo nie pozwólmy wciągać się do składów przez handlarzy żydowskich, lecz wszelkie zakupy, zwłaszcza w okresie gwiazdkowym skuteczniejszy tylko w solidnych chrześcijańskich firmach, dokąd wskazuje nam drogę godło Związku Tow. Kup. w oknie wystawowym.

S. w. j.

Drukarze warszawscy przeciwko pogorszeniu ustawodawstwa

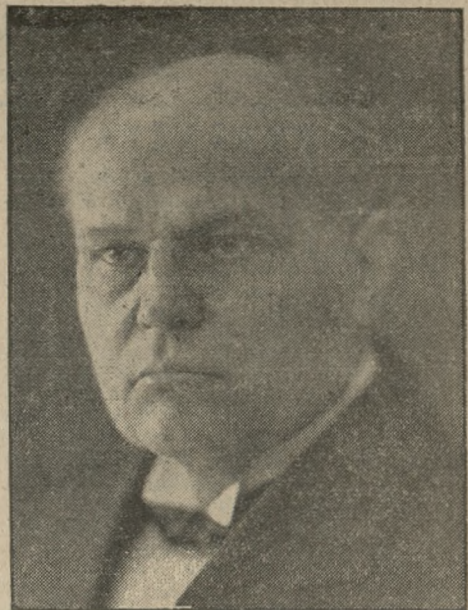
Warszawa (Tel. wł.) Ogólne zebranie warszawskich drukarzy wyraziło protest przeciw zamachom na warstwę pracującą w postaci nowych ustaw, przedłużających o 2 godziny tydzień pracy, zmniejszających płacę za godziny nadliczbowe, skracających urlopy i t. d.

Osobno wyrażono protest przeciwko wprowadzeniu przymusowego arbitrażu rządowego, wyrażając solidarność z całą warstwą robotniczą, która musi przeciwstawić się tym zamachom.

RADJO

Piątek, dnia 15 grudnia 1933 r.
Poznań (335 m) godz. 7.00 (Warszawa); godz. 12.05 (W); godz. 13.20 płyty gramof.; godz. 15.25 (W); godz. 16.55 arje z oper polskich w wyk. dr. W. Roessler - Stokowskiej, art. op. (mezzosopran); przy fortepianie prof. F. Łukasiewicz; godz. 17.15 do 18.20 tr. z Warszawy i Wilna; godz. 18.20 recital wokalny M. Janowskiej - Kopczyńskiej, art. opery (sopran); przy fortepianie prof. F. Łukasiewicz; godz. 18.40 utwory skrzypcowe w wyk. M. Szrajberówny; przy fortep. prof. F. Łukasiewicz; godz. 19.00 program na dz. nast. g. 19.20 „Weekend” (Dokąd jechać w święto?) — wygl. prof. J. Kilarski; godz. 19.25 — 22.40 tr. z Warszawy; godz. 22.40 płyty gramof.

Warszawa (1412 m) godz. 9.00 audycja poranna; godz. 12.05 muzyka popularna z płyt; godz. 15.40 koncert kameralny; godz. 16.25 płyty; godz. 16.40 „Przegląd wydawnictw”; godz. 16.55 arje i pieśni w wyk. Janiny Tisserant; godz. 17.15 recital fort. Marii Barówny; godz. 17.50 „Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej” (tr. z Wilna); godz. 18.00 odczyt pt. „Nieznany ojciec naszej ziemi” — wygl. prof. Witold Rybczyński; godz. 18.20 przegląd nowości z repertuaru lekkiego — płyty; godz. 19.25 feljton aktualny; godz. 19.40 wiadomości sportowe; godz. 19.47 dziennik wieczorny; godz. 20.00 pogadanka muzyczna — wygl. dr. Alicja Simonówna; godz. 20.15 tr. z Filharmonji Warszawskiej koncertu symf. orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Collette Franz — skrzypce



Antoni Svehla, jeden z najwybitniejszych polityków czechosłowackich, przywódca stronnictwa rolniczego, zmarł w rodzinnej wiosce Hostivar pod Prażą, przeżywszy lat 60. Zmarły był podczas wojny członkiem czechosł. Komitetu narodowego, a po odrodzeniu Czechosłowacji trzykrotnie prezesem ministrów.

i Maryla Karwowska — śpiew; w przerwie około godz. 21.00 — 21.15 „Książki, które się podobają” — wygl. Stanisław Dzikowski (feljton literacki); godz. 22.40 muzyka taneczna z kabaretu „Femina” ork. H. Golda.

Programy zagraniczne: 16.00 Rzym: Recital fortepianowy Włodzimierza Horowitza, tr. z akademji św. Cecylii; 19.30 Brno: „Jenufa” — opera Janacka, tr. z Teatru Narodowego; 19.30 Budapeszt: Tr. z Opery Królewskiej; 20.00 Bratysława: Koncert symfoniczny ku czci J. L. Belli, tr. z Sali Reduty; 20.00 Bukareszt: Koncert symfoniczny; 20.00 Oslo: Koncert symfoniczny; 20.05 Heilsberg: Koncert symfoniczny; 21.00 Davenport: Koncert utworów Granville'a Bantocka pod dyr. kompozytora; 21.30 Paryż (Poste - Parisien): „Mamzelle Carabin” — operetka L'essarda.

Wynik konkursu wierszowego

na wytwory kosmetyków Henryka Żaka



Fragment z pięknego kompletu nagród dla uczestników konkursu wierszowego Henryka Żaka.

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią podajemy dziś szczegółowy wynik konkursu wierszowego, rozpisanego dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego”, na wytwory kosmetyków poznańskiej fabryki Henryka Żaka, a mianowicie na pastę do zębów „Chlorami”, antysept. eliksir do zębów „Hezadont”, krem „Miaflor” i wodę kolońską „Przemysławkę”.

Pierwsze 10 nagród — piękne inkrustowane kasety, o których daje pojęcie powyższe zdjęcie fotograficzne — otrzymali za komplet — następujący pp.: Teofil Sobecki, Olga Woźniakówna, Lech Hempowicz, Świątek Seyda, „Różyczka” (pseudonim), Fragsteińska, Kryśka M., Jan Krajewski, Kazimiera Śmietankówna, H. Głębocka.

Dalsze nagrody (karton mydła) otrzymali następujący pp.: Teofil Sobecki, dr. Hel. Magierowa, Olga Woźniakówna, Krystyna Bocianówna, H. Szulc, „Grażynka” (pseud.), 2 kartony, St. Nowakówna w Kórniku, Leokadja Dreżewska, Salomea Baryżewska, W. Bocianowa, „Stasinek”, Anna Wróblewska w Inowrocławiu 2 kartony, Antonina Pyszkowska w Ostrowie, B. Paczkowski, Szymon Nawrocki, Franciszek Lewandowski w Wieszczyźnie, Danuta Sibilska, Janina Józwi-

kówna 2 kartony, Jerzy Biskup, Marja Całujkówna w Rozdrażeniu, Hussowa, Henryk Mikołajczak, Gertruda Brzozowska, Jadwiga Kluzówna, Zofja Czopikówna, „342 J. S.” (pseud.), dr. Mikiewicz w Lesznie, Tadeusz Stanisławski w Starołęce, Z. Bejotówna, Henryk Mikołajczak, Marja Galasówna w Wielkiejwsi, Marja Biskupska, Janina Dowbór-Muśnicka, Jan Kurzawa, Stanisław Breliński, Leokadja Cichocka, Helena Gosieniecka w Międzychodzie, St. Mikołajczak w Śremie, Władysław Czepczyński, Marja Licznarska w Buku, Ignacy Rzepczyk, Izab. Kantecka, Marylka Kotlewska, inż. Włodzimierz Pawłowski, Basia Kłaczynska, Urszula Malinowska, Kazimiera Śmietankówna, Marja Nawrocka, Mieczysław Kaczmarek w Kościanie, „Omikron” (pseud.), Wojciech Gniatczyński, Zula Giersberg, „Non” (pseudonim), Wincenty Stanisławski (2 kartony), Kazimiera Śmietankówna 3 nagrody, Teofil Sobecki 8 nagród, dr. Helena Magierowa, Zofja Bejotówna 5 nagród.

Wymienieni powyżej zechcą zgłosić się po odbiór wyznaczonych nagród do administracji „Kurjera Poznańskiego” (Wydział Propagandy) w dni powszednie po poł. pom. godz. 16—17.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Czwartek, 14 grudnia 1933.

Słońce: wschód 7,54; — zachód 15,40; —
długość dnia 7 godz. 46 min.

Księżyc: wschód 4,41; — zachód 13,04; —
przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu
Meteorologicznego Uniwers. Pozn.:
Czwartek, godz. 7 rano: Temperatur-
a powietrza niska — 19 st. C. pogod-
nie, wiatr wschodni, ciśnienie atmo-
sferyczne umiarkowane 754 mm. —
W ub. dobie temperatura najwyższa
— 9 st. C., najniższa — 17 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań
Państwowego Zarządu Wodnego:
Dzisiaj minus 0,21 m.

Kal. rzk.: Dioskor. Heron. Nikazy B;
jutro Euzebiusz. Walerjan.

Kal. słow.: Sławibor; jutro Wolimir.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ul.
Ratajczaka 12 — Apteka św. Piotra
Plac św. Krzyski. — Apteka pod
Białym Orłem, Stary Rynek 41. —
Apteka na Śródcie, Rynek Śródecki 1
Łazarz: Apteka p. Pucińskiego, Mar-
sz. Focha 72. — Apteka im. Matejki
ul. Matejki 1.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszew-
skiego 12.

Wilda: Apteka pod Koroną — Górna Wil-
da 61.

Oprócz tego urzędują: Apteka w Starole-
cie. — Apteka na Solacz, ul. Mazo-
wiecka 12. — Apteka przy Krzyżu,
Główna 19.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Sodalitę Pań Zawodu Kupieckie-
go** — Sekcja Eucharystyczna. Adoracja
wspólna w piątek, 15 bm., o godz. 19 w ka-
plicy przy ul. Zielonej 2.

— **Nabożeństwa w kościele Najśw.
Serca Jezusowego u S. S. Karmelitank
Bł. ych, Poznań, ul. Niegolewskich 23.** W
niedzielę, 17 bm., zamiast w ostatnią nie-
dzielę miesiąca, odbędzie się nabożeństwo
ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus. —
Rano o godz. 10 msza św. za wszystkich
Dobrodziejów Karmelu, a po południu o
godz. 5 nabożeństwo w wystawieniem
Najśw. Sakramentu i kazaniem. Po na-
bożeństwie święcenie róż i przyjmowanie
do Stowarzyszenia św. Teresy od Dzieciąt-
ka Jezus.

— **Sodalitę Marjańska Urzędników
w Poznaniu.** Miesięczne nabożeństwo w
niedzielę, 17 bm., o godz. 8 rano w kaplicy
sodalicyjnej, klasztor OO. Jezuitów.

OSOBISTE

— **Osobiste.** W dniu 8 bm. zmarła
w Poznaniu śp. Maria Łukowska z Ba-
kowskich, przeżywszy lat 82, żona znane-
go wygnańca nad Renem, nauczyciela i
działacza z czasów niewoli pruskiej a póź-
niejszego literata i redaktora „Dziennika
Poznańskiego” i in.

Wygnańca i tulaczkę męża dzieliła z
bohaterstwem, nie znając nawet języka
niemieckiego. Była wzorową żoną i mat-
ką, znosząc ciosy losu z chrześcijańskim
poddaniem się a w swej kilkuletniej cięż-
kiej chorobie okazała anielską cierpli-
wość. Pogrzeb tej świetlanej postaci od-
był się w dniu 11 bm. z kaplicy cmentar-
nej na Górczynie. Cześć Jej pamięci!

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Polskie Tow. Chemiczne — Oddział
Poznański.** Posiedzenie 15 grudnia br. o
godz. 19 w sali wykładowej Zakładu Che-
mii Farmaceutycznej przy ul. Grunwaldz-
kiej 14. Referaty: prof. K. Hrynakowski:
Charakterystyka układów trójskładniko-
wych (związki organiczne) na podstawie
dotychczasowych badań Mg. W. Nowak-
ke: Obecny stan nauki o dializie.

— **Komitet Zjednoczonych Towa-
rzystw Poznań-Winiary.** Zebranie ple-
narne 16 bm. o godz. 19 w lokalu p. Ko-
lińskiego, ul. Obornicka.

— **„Poznański Klub Sportowy 32” w
Poznaniu.** Zebranie plenarne 15 bm. w
piątek o godz. 20 w lokalu p. Szymańskiego.

— **Koło Senjorów S. M. P. Boże Ciało.**
Zebranie miesięczne 14 bm. o godz. 20 w
ognisku S. M. P.

— **Tow. Stary Przemysł.** W piątek,
15 bm. o godz. 20 w sali Domu Kupiectwa
Polskiego ul. Zwierzyniecka 12 odbędzie
się zebranie, na którym bardzo interesu-
jący referat na temat: „Żydzi polscy w
19-stuleciu” wygłosi p. dr. Andrzej Wojt-
kowski.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Stolarskiej
w Poznaniu.** Nadzwyczajne walne zebranie
w niedzielę, 17 bm. o godz. 11 w sali
20 Domu Rzemieślniczego, ul. Fr. Rataj-
czaka. Ewnt. drugie zebranie o godz. 11,30,
które będzie prawomocne.

— **Sodalitę Panica Urzędniczk.** Ze-
branie sekcji miłosierdzia w piątek, 15 b.
m. o godz. 19,30.

— **Kat. Tow. Robotników Polskich
przy Tamie.** Zebranie plenarne połączo-
ne z obchodem gwiazdkowym dla dzieci
po zmarłych członkach w niedzielę, 17 b.
m. o godz. 14 w Domu Katolickim na Śródcie.
— Roczne walne zebranie 14 stycznia
1934 r. Platna obecnie seria 91.

WYKŁADY

— **„Zadania filozofii”.** Dziś, 14 bm.
o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus prof. U. P.

Zabójca z Komornik skazany

Epilog krwawego sątargu rodzinnego

W dniu 14 lutego rb. wieś Komorni-
ki w pow. poznańskim stała się miej-
scem tragicznego zabójstwa, dokona-
nego na śp. Stanisławie Kowalak, prze-
zez jego szwagra, Józefa Skotarka.
Tłem zabójstwa były nieporozumienia
wśród małżonk Kowalaków na tle
stosunków materialnych.

Śp. Kowalak posiadał liczne ro-
dzeństwo, które odnosiło się do jego
żony nieprzychylnie. Dwa dni przed
tragicznym zajściem żona śp. Kowa-
laka uciekla wraz z dziećmi od męża
i schroniła się u swego brata, Józefa
Skotarka. Skotarek nie mieszał się
do ustawicznych sporów Kowalaków
i nakłaniał kilkakrotnie swą siostrę
do powrotu do męża, jednak bezsku-
tecznie. Nie pomogło również pośred-
nictwo ks. prob. Gładysza i innych
osób. W dniu 14 lutego rb. śp. Kowa-
lak przybył do domu Skotarka, odgra-
żając się żonie i szukając dzieci, które

na wieść o jego zbliżeniu się uciekły
z mieszkania. Doszło do kłótni mię-
dzy śp. Kowalakiem a Skotarkiem,
który stanął w obronie swej siostry.
Według zeznań niektórych świadków,
śp. Kowalak szedł z nożem do Skotar-
ka, który z karabinem w rękę wzywał
go do zatrzymania się. Śp. Kowalak
nie usłuchał wezwania; padł strzał i
wkrótce potem śp. Kowalak wyzionął
ducha.

Sąd okręgowy w Poznaniu, po do-
konaniu wizji lokalnej, przesłuchaniu
licznych świadków z ks. prob. Głady-
szem na czele, skazał w dniu 13. bm.
Józefa Skotarka za zabójstwo pod
wpływem silnego wzruszenia na 3 i
poł roku więzienia, nie uwzględniając
też dowodowej, że działał w obronie
koniecznej. Sprawa wywołała wielkie
zainteresowanie wśród licznie zebra-
nych. (s)

Magiczna fabrykacja trunków

Do wyrobu trunków potrzeba cu-
kru, spirytusu, soków, esencji itp. Prof.
Foady natomiast wyrabia trunki z
wody bez użycia żadnych aparatów i
domieszek chemicznych.

W sobotę 16 grudnia br. w sali Ki-
na „Metropolis” o godz. 23 p. prof.
Foady zademonstruje publiczności m.
in. i ten fenomenalny i magiczny wy-
rób, według własnej tajemniczej re-
cepty.

Wyprodukowane przez prof. Fo-
ady trunki mogą być przechowy-
wane przez dłuższy okres czasu, nie
ulegając zepsuciu.

Wytwórcom trunków oraz amato-
rom nadarza się sposobność przekona-
nia się o wysokim gatunku wyrabia-
nych trunków, które każdego czasu
mogą być poddane analizie. Wszyscy
mogą ich spróbować. Bilety są do na-
bycia w składzie cygar p. A. Szrej-
browskiego przy ul. Gwarnej 25 w ce-
nie od zł. 1,49 do zł. 2,99, łącznie opła-
ty socjalnej.

Cały dochód z wieczoru przezna-
czony na zasilenie funduszów Syn-
dykatu Dziennikarzy Wielkopolskich.
W dniu przedstawienia bilety sprzda-
wać będzie kasa Kina „Metropolis”.

Poznański chór katedralny

Nowy kurs muzyczny dla chłopców,
chcących należeć do chóru katedralne-
go, rozpocznie się po wakacjach
gwiazdkowych i potrwa przez rok. Na
kurs ten przyjmują się kandydatów
począwszy od skończonego 9 roku ży-
cia, najdalej do rozpoczętego 12 pod
następującymi warunkami: wybitna
muzykalność, wybitny materiał głoso-
wy, dobre ułożenie i staranne wycho-
wanie domowe i wedle możliwości po-
nad przeciętne świadectwo szkolne.

Egzamin wstępny na kurs ten od-
będzie się w poniedziałek, 18 bm. o go-
dzinie 18 w salce Księgarni św. Woj-
ciecha, Al. Marcinkowskiego, I ptr.
Chłopców winni osobiście przedstawić
rodzice.

dr. Zygmunt Zawirski wygłosi w ramach
Powszechnych Wykładów Uniw. Pozn.
odczyt p. t.: „O zadaniach filozofii”.

Wstęp na wykład 50 gr dla dorosłych,
20 gr dla młodzieży i wojskowych niż-
szych stopni.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Poznańskie Tow. Kursów Ogrodni-
czych** uruchamia miesięczny kurs dla po-
mocników ogrodniczych miejscowych i za-
miejscowych, na którym wykłady odby-
wają się codziennie. Kurs rozpocznie się
10 stycznia — Sekretariat Towarzystwa,
mieszczący się przy ul. Śniadeckich 54-58
(tel. 71-46) w Poznaniu, wydaje prospekt
udziela bliższych informacji oraz przy-
jmuje zapisy do 30 grudnia br. codziennie
od godz. 9—13.

— **Okręgowy Ośrodek W. F. w Pozna-
niu** organizuje od 27 bm. do 7 stycznia
kurs narciarski w Zakopanem dla pań i
panów od 17 lat. Ośrodek dostarcza bez-
płatnie sprzęt narciarski oraz daje 80-proc.
zniżki kolejowe. Koszta umieszczenia w
pensjonacie i wyżywienia wynoszą około
5 zł dziennie od osoby — Zgłoszenia przy-
jmuje i informacja udziela Ośrodek W. F.,
ul. Bukowska 25 (tel. 245 przez centr.
wojsk. 44-11 lub 43-31).

ŻYCIE SOKOLE

— **Żeńskie Tow. gimn. „Sokół”** —
Jeżyce. Walne zebranie w czwartek, 14
bm. o godz. 19 w małej sali Domu P. K. E.
ul. Słowackiego 19-21. Biblioteka otwarta
będzie na pół godziny przed zebraniem.

— **Żeńskie Tow. gimn. „Sokół” Po-
znań-Śródmieście.** Zebranie plenarne, na-
znaczone na piątek, 15 bm. odbędzie się
29 bm. jako walne zebranie roczne w sal-
ce parafialnej św. Marcina o godz. 19,30.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Wielki koncert baletowy** w wy-
konaniu pierwszej polskiej orkiestry ba-
letowej z współudziałem p. J. Gruszczyń-
skiego, art. opery poznańskiej, urzędują

sobowego P. Z. 46270 p. Stanisław Fra-
szczak ze Środy najeżdża 7-letnią Lucję
Lehmanównę (ul. Kilińskiego 8). Kontu-
żonowaną lekko na twarzy dziewczynkę
opatrzył p. dr. Hryniewiecki. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże i włamania.** Kradzieży
z włamaniem dopuszczono się w składzie
artykułów piśmiennych p. Stan. Wtorkow-
skiej przy Al. Marcinkowskiego 3b. Łu-
pem złodziej padły różne przybory war-
tości 750 zł (kl.)

— **Czyje brzytwy?** W komisariacie
VI. P. P. znajduje się kilka brzytw. Wła-
ściciel może się zgłosić w wspomnianym
komisariacie. (kl.)

Z Poznańskiego

— **BUK.** (Poświęcenie sztandaru). W
ubiegły piątek odbyło się poświęcenie
sztandaru Wolnego Cechu Piekarzkiego
na miasta Buk i Opaleniec, którego doko-
nał w farze bukowskiej ks. prob. Kuli-
szak, wygłaszając podniosłe przemówie-
nie.

— (Z sali sądowej). Sąd grodzki na
sesji wyjazdowej w Buku skazał w ub.
sobotę Adama Gałęckiego za kradzież ro-
weru na 4 mies. aresztu — Notorycznego
przestępcę i zbiega więziennego Aleksan-
dra Błajewskiego za kradzież książeczki
wojskowej Janowi Przewoźnemu z Buku
na 6 miesięcy więzienia.

— (Bandyta Stawuik na miejscu
swych napadów). W ubiegły wtorek przy-
wieziono z więzienia pod silną eskortą
niebezpiecznego bandytę i zbrodniarza
Stanisława Stawuika na miejsce swych
zbrodniczych występów. Prowadzenie
śledztwa odbyło się z udziałem sędziego
śledczego i prokuratora w Łagwach Ko-
pankach Buku itd. Przesłuchano szereg
świadków — szczegóły śledztwa za trzy-
mane narazie w tajemnicy. Publiczność
oczekuje z gorączkowym zainteresowaniem
rozprawy sądowej.

— **DAMASŁAWEK.** (Osobiste). 29 li-
stopada rb. obiał stanowisko naczelnika
poczty p. Franciszek Rischer z Wapna.

— (Z niwy śpiewaczej). 30 listopada
urządził miejscowy chór kościelny wie-
czorek w sali p. Mencla w zamkniętym
kółku. Wieczorek zaszczylił obecnością
swą ks. Tylewski.

— (Niebezpieczne kopnięcie). Rolnik
Malecki, będąc u krewnego w Koldrabin,
umieścił w jego stajni swoje konie. W
pewnej chwili poczęły się konie gryźć co
widząc Malecki, starał się je rozdzielić.
W tym momencie został tak dotknięty
kopnięciem, że stracił przytomność. Po u-
dzieleniu mu doraźnej pomocy odwieziony
został do domu.

— (Z pod znaku św. Huberta). Na o-
statnim polowaniu na terenie gminy Da-
masławek ubito 110 zajęcy.

— **GOSTYN.** (Róg obfitości). W o-
statnim czasie po wyborach posypały się
jak z rogu obfitości różne kary admini-
stracyjne na mieszkańców miast w po-
wiecie gostyńskim. W większości wypad-
ków niesłusznie ukarani odwołali się o
rozszerzenie do sądu. Pragniemy jed-
nakże przestrzec pp. kunców, przemysłow-
ców i rzemieślników, że to nastawienie
popyborcze jeszcze nie minęło. Zaleca się
zatem zamknąć składy o wyznaczonej go-
dzinie, w oknach wystawowych należy u-
widoczniać ceny, jak również w składach
należy mieć przepisowe cenniki a w war-
szatach powinien panować stale bez-
względny ład i porządek. Do szan. pu-
bliczności zaś apeluje się, aby zechciała
pokrywać swoje zapotrzebowania na to-
wary w godzinach wyznaczonych i kup-
ców nie narażać na straty.

— **MOSIŁNO.** (Katastrofa samocho-
dowa). W ubiegłą sobotę wydarzyła się
na szosie Mosińsko - Niestronno przy wsi
Wieniec katastrofa samochodowa. Prze-
bieg katastrofy był następujący: W chwili,
kiedy samochód zjechał z góry i znalazł
się na bardzo nagłym skrawie, wpadł na
przydrożny kamień, potem wpadł na
drzewo i zsunął się do rowu. Na szczę-
ście w pobliżu odbywało się polowanie,
to też pomoc szybko nadeszła. Pasażero-
wie odnieśli lżejsze zewnętrzne obraże-
nia, zaś samochód uległ zupełnemu zni-
szczeniu. Dodac należy, że w nrasie zwrac-
ano kilkakrotnie uwagę władzom powia-
tu o zabezpieczenie grożącego miejsca.

— **MOSINA.** (Napad). W ubiegłą so-
botę wieczorem został napadnięty przez
nieznanych narazie bandytów na drodze
między Mosiną a Drużyną p. Stamm z
Drużyny Napadniętego bandyci, których
było dwóch, tak długo młotowali, aż
stracił przytomność. Następnie przesu-
kali kieszenie, lecz nic nie znaleźli i w
takim stanie poranionego pozostawili. —
Pierwszej pomocy udzielił napadniętemu
p. dr. Judyński z Mosiny, stwierdziwszy
wstrząs mózgu i ubieżwladnioną lewą rękę.
Sprawą zajęła się policja.

— **OSTRÓW.** (Włamanie). Dzisiejszej
nocy nad ranem włamano się do księgar-
ni p. Stefana Rowińskiego przy ulicy Ko-
ściełnej. Dzięki dzwonnkowi alarmowemu
właściciel i jego syn zbudzili się i weszli
do składu gdzie pod groźbą rewolwerów
przytrzymali opryszków. Okazało się że
byli to dwaj niebezpieczni włamywacze,
których policja oddawna poszukiwała.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Pogotowie Lekarskie Związku Le-
karzy P. P. przy ul. Gieszkowskiego 1, te-
lefon 55-55** — dyskuruje bez przerwy w
dzień i w noc. W miesiącu listopadzie
br. Pogotowie udzieliło ogółem 650 po-
rad — z czego przypadła na wizyty 402, na
konsultacje 248. Pogotowie udzieliło do-
różnej pomocy w wypadkach nieszcześli-
wych: rany cięte i postrzałowe — 64, zła-
mania i stłuczenia — 28, krwotoki — 16,
ukąszenia — 2, zatrucia — 8. Do klinik
i szpitali przewieziono 141 chorych.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Dzieci pod kołami samochodu.** Na
ul. Dąbrowskiego przy narożniku ul. 26-
rawiej pod samochód kierowny przez
Janusza hr. Tyszkiewicz-Łackiego z Pako-
sławia wpadła 7-letnia Walentyna Choj-
nacka (ul. Dąbrowskiego 57) Dziewczyn-
ka, która odniosła lekkie pokaleczenia na
głowie, lewej ręce i obojczyku przewiozł
p. Tyszkiewicz-Łacki do lekarza p. dr.
Rossy przy ul. Dąbrowskiego 23, który ma-
łą pacjentkę opatrzył. — Na skrzyżowaniu
ul. Strumykowej kierowca samochodu o-

Strajk dzieci szkolnych na Pomorzu trwa

Policja aresztowała przewodniczącego rady rodzicielskiej

Z Chojnic donosi (pd): Jak już donosiliśmy, wybuchł w parafii Wiele strajk dzieci szkolnych, przyczem rodzice w dalszym ciągu nie posyłają dzieci na naukę szkolną. W związku z proklamowanym strajkiem wysłali rodzice pismo do kuratorium szkolnego w Poznaniu, w którym donoszą, że nie będą dzieci tak długo posyłać do szkoły, dopóki nie nastąpi zmiana na stanowisku kierownika, którym musi być nie tylko katolik z metryki, ale także z ducha.

Rodzice bowiem uważają za niemożliwe powierzanie wychowania działwy człowiekowi, co do którego ustalono, iż nakłaniał świadków do fałszywych zeznań pod przysięgą. Również w piśmie powyższym rodzice domagają się usunięcia nauczycielki Wilkoszówny,

k którą w stosunku do dzieci używa wy-zwisk, jak: „Szaradne małpy, kozy, byki itp.”. List ten zaopatrzonej został w 62 podpisy.

Policja czyni obecnie starania, aby zlikwidować jawny protest. W czasie niedzielnego odpustu zatrzymano idących do kościoła gospodarzy, których następnie przesłuchiwało.

W poniedziałek wieczorem o godz. 9 trzech policjantów w towarzystwie kilku „strzelców” aresztowało gospodarza Lewińskiego, którego powózką odstawiono do więzienia sądowego w Chojnicach, w którym dotąd przebywa Aresztowanie Lewińskiego, który jest zastępcą przewodniczącego rady rodzicielskiej przy szkole wielewskiej, nastąpiło na zlecenie prokuratora.

Zuchwała profanacja

Zdegenerowani złoczyńcy rozbili figurę Chrystusa-Króla

Ze Świecia donosi (ts): W Michale w pow. świeckim ufundował rolnik Jan Łakuta nad drogą do Górnej Grupy śliczną figurę Chrystusa Króla kosztiem przeszło 5.000 zł. Pomnik wysokości 3 metrów, wykonany z kamienia granitowego, przedstawia się wspaniale.

Znalazło się niestety kilku bezbo-

ników którzy ubiegłej nocy rozbili figurę, poczem odtłuczone części porzucili nad rzeką Mąta.

Wiadomość o zuchwałej profanacji figury Chrystusa Króla wywołała wśród okolicznej ludności wielkie oburzenie. Władze policyjne wdrożyły energiczne śledztwo celem ujawnienia sprawców profanacji.

W obronie własnej zastrzelił wierzyciela

Z Sieradza donosi (z): We wsi Wyrębów, gm. Wierzchy, gospodarz Stanisław Paradecki zastrzelił w czasie bójki swe go sąsiada, A. Bednarka.

Paradecki kupił w roku 1930 od Bednarka kilka mórg ziemi za 5.000 zł, placąc 3.000 zł w wekslach. Ponieważ Paradecki odwlekał zapłacenie długu, dochodziło często do scysy i sporów.

Bednarek wraz z niejakim Rolnikiem Franciszkiem i Parońcem Stanisławem napadli Paradeckiego na polu, uzbrczeni w haki i widły. Paradecki uciekał i ostrzeliwał się. Kiedy go dogonił Bednarek i uderzył z tyłu hakiem, ranę ciężką, Paradecki strzelił, kładąc go trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano.

grodenie 45 zł tygodniowo, dla samochodów transportowych wprowadzenie drugiej zmiany i 50 zł tygodniowo.

Dotychczas na autobusach pracowali szoferzy na jedną zmianę po 16 do 20 godzin na dobę, a taki sam stan miał miejsce na samochodach transportowych, wobec czego szoferzy stawiają jako zasadniczy warunek sprawę przestrzegania zasad 8 godzinnego dnia pracy.

Inspektor pracy zwołać ma w najbliższych dniach wspólną konferencję z przedstawicielami woj. zw. właśc. przedst. autobusowych, zw. transportowców i zw. wł. taksówek.

Zmiana ustawy o czasie pracy

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. ustawy z marca rb. w sprawie zmian w ustawie z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 227) informują nas że źródła miarodajnego, że przewidziane tą ustawą zmiany w normach czasu pracy nie wchodzi w życie z mocy samego prawa, lecz wymagają przeprowadzenia odpowiedniej zmiany warun-

ków umowy względnie w regulaminie pracy danego zakładu.

Zmieniony regulamin pracy winien być przedłożony do Inspektoratu Pracy 53 Obwodu w Poznaniu, z prośbą o zatwierdzenie.

Dwukrotny samobójca

Z Piotrkowa donosi (sk): Przed kilku dniami znaleziono w domu przy ul. Tomickiego wijącego się w bólach jakiegoś mężczyznę. Dochodzenia wykazały, że jest nim mieszkaniec Warszawy, Jan Szczygielski, który zażył większej dozy roztworu atunu. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala św. Trójcy.

Obecnie ustalono że desperat przed przybyciem do Piotrkowa dokonał już podobnego zamachu samobójczego w Radomsku.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Z W. z prośbą o zdrowie 2 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 313,86 zł.

Na ubogich m. Poznania: Teodor Filipowicz zamiast wieńca dla śp. dr. Szumana 30 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 55 zł.

Sądy doraźne w Łodzi i Włocławku

Z Łodzi donosi (z): W nocy z 17 na 18 października r. b. zamordowano i ograbiono na szosie z Szadku do Uniejowa Stanisława Kapielskiego, mieszkańca wsi Śmiechów, gm. Niewierz, w pow. turckim. Trupa znaleziono nad ranem w rowie, zawalonego deskami wozu. Konie stały cbok spokojnie.

Wszczęte poszukiwania nie dały natychmiast wyniku. Dopiero po żmudnym śledztwie ujawniono sprawców one-gdaj. Aresztowano Józefa Nowaka, Jana Kałużnego i Jana Ochłankę, mieszkańców wsi Niemysłów.

Jak ustalono, Kapielski powracał z

targu w Łodzi, gdzie sprzedawał słomę. Na wozie miał różne artykuły, zakupione na targu a przy sobie około 35 zł gotówki. Bandyci napadli na niego, zadali mu kilka ciosów w głowę orczykiem, powodując pęknięcie czaszki, które pociągnęło za sobą śmierć. Po dokonaniu mordu bandyci ograbili trupa i zbiegli. Puśczone luzem konie wywróciły wóz do rowu i tam zatrzymały się.

Dochodzenia prowadzone są w trybie doraźnym, przyczem bestjalscy zbrodniarze zasiadają w najbliższych dniach na ławie oskarżonych. Wszystkim trzem grozi kara śmierci przez po-

Polskie wędliny do Turcji

Z Piotrkowa donosi (sk): Znana wytwórnia wyrobów wędliniarskich P. Edwarda Bertenbacha otrzymała w tych dniach większe zamówienie do Konstantynopola. Już w najbliższych dniach odejść ma większy transport wyrobów masarskich.

Tajna fabryka zapalniczek

Z Tucholi donosi (tts): Miejscowe władze skarbowe wykryły w podległym sobie obwodzie tajny warsztat, w którym od dłuższego czasu wyrabiano nielegalnie zapalniczki. Blizsze szczegóły są narazie, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane w tajemnicy.

Dom śmierci

Z Inowrocławia donosi (flor): W Mokrem znajduje się dom, w którym w ciągu jednego roku zmarło siedmioro dzieci w wieku do 1 roku. Ostatnio zmarło tam dziecko niezamężnej Bogadzińskiej.

Przesądni ludzie opowiadają, że mieszkańcy tego domu nawiedza nie-szczęście, ponieważ przeklął go jakiś Niemiec, który swego czasu popełnił w nim samobójstwo. „Dom śmierci” mijają wszyscy przechodnie z lękiem.

19 stopni mrozu

Tegoroczna zima sroży się coraz bardziej. W dniu dzisiejszym notowano w Poznaniu o godz. 7 rano 19 st. Cels. poniżej 0. Ludzie starsi nie pamiętają od wielu lat tak silnego mrozu w pierwszej połowie grudnia.

Ujęcie zbiega

Z Kalisza donosi (mk): Policja śledczą obserwującą meliny złodziejskie w Kaliszu, ujęła w jednej z nich poszukiwanego zbiega z więzienia w Tarnowskich Górach, niejakiego Mariana Maciejewskiego, który zbiegł wraz z trzema towarzyszami z więzienia. Maciejewski nie zdążył pozbyć się ubrania więziennego i w nim też przebył całą drogę do Kalisza, gdzie został ujęty. Zbiega odtransportowano zpowrotem do więzienia w Tarnowskich Górach.

Złodzieje węglowi zatrzymali pociąg

Z Inowrocławia donosi (flor): Przed sądem okręgowym odpowiadało 20 osób, oskarżonych o to, że w dniu 16 czerwca zatrzymali pociąg celem dokonania kradzieży węgla. Wszyscy oskarżeni, którzy pochodzą z gminy Szymborsze, zatrzymali pociąg zapomocą hamulcy.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Stanisława i Stefana Przybyszów, Zygmunta i Kazimierza Mrówczyńskich, Jana Niedźwiedzińskiego, Franciszka Jarczaka, Kazimierza Rolirada, Franciszka Straszewskiego, Kozia, Słomaszewskiego i Tomczaka, każdego na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Wybory do rad gminnych w Łodzi

Z Łodzi donosi (z): Po wyborach do rad gromadzkich oraz przeprowadzonym wyborze sołtysów i podsoltysów rozpisane zostały ostatnio wybory do rad gminnych. Na terenie wojew. łódzkiego wybory naznaczone zostały na dzień 20 grudnia. Wzbudziły one olbrzymie zainteresowanie.

— **RAWICZ.** (Echa wiecu przedwyborczego) Dnia 19 listopada odbył się w sali Strzeżnicy wiec przedwyborczy Obozu Narodowego na który wtargnęła bojówka „sanacyjna” z niejakim Jagodzińskim na czele. Bojówkarze hałaśliwym zachowaniem się spowodowali rozwiązanie wiecu, a prowokując zebrała publiczność, spotkali się z należytą odprawą. Ci wszyscy którzy byli świadkami awanturniczego zachowania się bojówkarzy spodziewali się że władze administracyjne wymierzą im przykłądną karę. Awantury te znalazły swój epilog w tutejszym urzędzie starościńskim 30 listopada, gdzie skazano za zakłócenie spokoju publicznego — samych narodowców. I tak skazani zostali pp: Formanowski na 2 mies. aresztu; Gierz — 2 mies. aresztu; Wlekiński — 2 mies. aresztu; jego żona za spoliczkowanie „sanacyjnego” awanturnika 14 dni aresztu i 500 zł grzywny; Stachowski — 2 mies. aresztu; Kwieciński — 2 mies. aresztu. Oczywiście, że wszyscy wnoszą sprzeciw przeciwko temu zasadzeniu. Dotychczas nie nie słychać ażeby bojówkarze „sanacyjni”, którzy spowodowali awanturę — ponieśli iakakolwiek karę. Sprawa ta jest głośno komentowana w szerokiej kolach miejscowego społeczeństwa.

Łódź

— **Dalszy wzrost zapasów przedży bawelnianej.** Z zestawień zrzeszenia producentów przedży bawelnianej w Łodzi wynika, że stan zapasów na dzień 3 grudnia rb. wynosił na sprzedaż 1.446.821 kg. co w porównaniu z poprzednim okresem wykazuje zwiększenie o 53.303 kg.

Zapasy na tkalniach wynosiły 487.525 kg. co wykazuje zwiększenie o 34.802 kg. Ogółem na 3 grudnia zapasy wynosiły 1.934.346 kg. wykazując zwiększenie rezerw przedży bawelnianej o 88.105 kg.

Ponieważ zwiększenie zapasów przedży pociąga za sobą dalsze ograniczenie przez kartel t. j. (Zrzeszenie) produkcji, spodziewać się należy dalszej redukcji godzin pracy na przedsiębiorstwach.

— **Spekulacja węglem.** Z racji mrozów zauważono próby spekulacji węglem ze strony detalicznych sprzedawców węgla, którzy wykorzystując dogodniejszą koniunkturę i zwiększony popyt na węgiel podnoszą bez uzasadnienia ceny. Władze administracyjne przeprowadziły kontrolę składów i winnych pociągów do odpowiedzialności karnej za lichwę. Równocześnie informują nas, że obawy o brak węgla w Łodzi nagromadzone są zapasy wystarczające na 6 tygodni z górą, zarówno dla potrzeb mieszkańców jak i przemysłu.

— **Ognisko dla umiarkowanych biedaków.** Zarząd miasta Łodzi ustawił tak zwane ognisko publiczne, to jest kosze z żarzącym się koksem w czterech punktach miasta, a mianowicie na Placu Wolności, Bałuckim Rynku, Zielonym Rynku i Wodnym Rynku. Kosze czynne są przy mrozie ponad 10 stopni.

Bydgoszcz

— **Pierwsze posiedzenie nowej Rady.** Na odbytej we wtorek konferencji konwentu seniorów nowej rady miejskiej ustalono termin pierwszego posiedzenia Rady na dzień 2 stycznia. Przed końcem bm. odbyć się ma jeszcze jedno posiedzenie konwentu, które postanowi, jaki ma być porządek obrad zebrań inauguracyjnych. W nowej radzie miejskiej zdecydowaną większość 31 głosów na 48 ogółu radnych stanowią: Klub Narodowy oraz kluby Ch. D. i N. P. R. Przy wyborze honorowych członków Magistratu, według nowej ustawy samorządowej zwanych ławnikami, kluby te będą miały prawo do 4 i klub „sanacyjny” do jednego ławnika. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu rady miejskiej ustalona będzie komisja wyborcza.

— **Lute mrczy.** Po kilku dniach łagodniejszej temperatury, połączonej z opadami śnieżnymi, nastąpił w Bydgoszczy okres silnych mrozów. W nocy z wtorku na środę termometry spadły poniżej 20 stopni. W środę w dzień było 15 stopni Celsjusza, a tu wieczorowi temperatura zaczęła znów spadać.

— **Z sądu.** Bydgoski sąd okręgowy skazał Antoniego Bzdawskiego za kradzież z włamaniem w mieszkaniu pp. Janowiaków na półtora roku więzienia. — Ten sam sąd skazał małżonków Wojciecha i Helenę Jonaków za oszustwo przy sprzedaży gospodarstwa w Paterku pod Nakłem na karę 8 miesięcy więzienia i grzywnę 1000 zł. Jonakowie sprzedali owe gospodarstwo dwukrotnie, raz za sumę 3.500 zł, drugi raz za sumę 3.800 zł.

— **Ofiara mrozu.** Mieszkanica Inowrocławia, 48-letnia Rozalia Krysiak, poślizgnęła się na ulicy Dworcowej w Bydgoszczy tak nieszczęśliwie, że upadła na chodnik i złamała sobie lewą rękę. Nieszczęśliwą odwieziono do Szpitala Miejskiego.

Szoferzy o umowę zbiorową

Z Łodzi donosi (z). Do inspektora pracy zgłosiła się delegacja szoferów domagając się zwołania konferencji dla zawarcia zbiorowej umowy dla szoferów. Delegacja przedstawiła warunki swe a mianowicie dla taksówek 30 proc. od obrotu oraz 20 zł tygodniowo pensji stałej i wynagrodzenie w razie postoju i remontu, dla autobusów wprowadzenie drugiej zmiany i wyna-

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU.

Dziś, we czwartek, odbędzie się zebranie naukowe poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Botanicznego a to o godz. 18 w sali Zakładu Botaniki Ogólnej U. P. Słowackiego 4/6, II p. Porządek obrad: 1. Prof. dr. J. Paczowski: Botanika soczewka. 2. Dr. A. Paszewski: Wrażenia z wycieczki botanicznej do Bułgarii. 3. Mg. T. Dominik: O kilku nowych gatunkach grzybów rdzewników. — Goście mile widziani!

MUZYKA

Symfonia w Katowicach. Donoszą nam z Katowic (ad): Odbył się drugi przez dyrektora Konserwatorium p. Kulczyckiego zorganizowany koncert symfoniczny. Dyrygował prof. Zbigniew Dymek. Program stanowiły: symfonia B-dur Schumann (w nowym opracowaniu M. Cyrusa-Sobolewskiego), dalej septyet Beethovena, oraz koncert fortepianowy Liszta.

Muzyka kameralna w Toruniu. Piszą nam z Torunia: Profesorowie Konserwatorium Państwowego w Poznaniu, pp. Z. Butkiewicz i Z. Lisicki wykonali na zaproszenie Pomorskiego Tow. Muzycznego koncert kameralny, który miał na programie utwory na wiolonczelę i fortepian, w szczególności Griega sonatę a-moll, Rachmaninowa sonatę g-moll, oraz drobniejsze utwory muzyków rosyjskich jak Rimski-Korsakow, Rachmaninow i Glazunow. Niestety, szczerą tylko liczba słuchaczy przybyła, aby wysłuchać świetnie wykonanego programu. Smutne to że na podniesienie się potrzeb muzycznych w Toruniu trzeba jeszcze czekać.

LITERATURA

Nagrody literackie. Z Warszawy donoszą nam (tw): Ministerstwo Oświecenia Publicznego opracowało nowe rozporządzenie o nagrodach literackich. Jedną będzie udzielana corocznie przez ministra za całokształt działalności literackiej (dotychczas przyznawano ją za dzieło ogłoszone w ostatnich 3 latach). Jury będzie się składało z dwóch nominatów ministra, dwóch delegatów Akademii literatury oraz jednego Związku Zawodowego Literatów. Drugą nagrodę będzie przyznawała Akademia Literatów, a to za najwybitniejsze dzieło beletrystyczne lub teatralne w ostatnich dwóch latach. Nagrodzony nie może być członek ani laureat jakiegokolwiek innej nagrody publicznej. Nagroda ministra wynosi 7 tysięcy złotych, nagroda Akademii 3 tysiące.

PANI ZE SŁONECZNIKIEM, VOJNOVIĆ I AKTORKI

Z jutrzejszą premierą poznańskiego teatru Polskiego łączą się pewne wspomnienia dla sceny polskiej w ogóle. Vojnović był jak wiadomo człowiekiem teatru w niemalym wymiarze. Jako młody literat-urzędnik sprawował przez parę lat urząd krytyka teatralnego w zagrzebskim „Obzorze”, potem od roku 1907—1911 był dramaturgiem teatru w Zagrzebiu, rozwijał na tem stanowisku działalność nie tylko literacką, ale reżyserską i inscenizacyjną. Obmyślał dekoracje, kostiumy, zastanawiał się z aktorami nad wykonaniem ról. Tak samo jako autor dramatyczny niejednokrotnie pisał pewne role z myślą o pewnych aktorach, którzy nadawali mu się szczególnie do odtworzenia danej postaci. Szło to tak daleko, że nieraz rysy charakterystyczne wielu figur scenicznych kreślił z myślą o tem, że dany aktor dobrze w nich się wypowie.

„Pani ze słonecznikiem” została napisana w r. 1911, lecz pierwsza myśl i pierwsze rzuty powstały już w r. 1910. Otóż do głównej postaci zastosował również Vojnović wspomnianą metodę, polegającą na tem, aby rolę pisać z myślą o przyszłej odtwórczyni. W r. 1910, w maju, bawiła w Zagrzebiu na gościnnych występach Irena Solska, grając Ibsena „Norę”, „Lillę Wenedę” oraz scenę Wyspiańskiego „Śmierć Ofelii”. Vojnović zajął się żywo tym popisem aktorskim, pilnie Solską obserwował i w końcu zwierzył

ODCZYT IGNACEGO CHRZANOWSKIEGO

Donosiliśmy parokrotnie że na zaproszenie Koła Polonistów U. P. przybywa do Poznania prof. Ignacy Chrzanowski z odczytem, zatytułowanym „Romantyzm, jako czynnik rozwoju idei narodowości”. Świetnie wygłoszona, a pełna głębokich myśli prelekcja odbyła się w sali 18 Collegium Minus. Można by to zagadnienie nazwać centralnym zagadnieniem nowszej literatury a bodaj i całej literatury polskiej w jej dziejowym rozwoju. Taką koncepcję znajdziemy w prelekcjach paryskich Mickiewicza, z tego też stanowiła traktował dzieje naszej literatury przedrobowej prof. Chrzanowski: ta idea będzie też zapewne ośrodkiem drugiego tomu jego „Historji literatury”, który podobno już jest na ukończeniu. Ktoż więc inny, jak nie ten właśnie prelegent był powołany do tego, aby przed słuchaczami ukazać całe bogactwo tej idei, którą romantyzm tak wspaniale rozbudował, pogłębił i podniósł do niebosężnych wyżyn. Prof. Chrzanowski ukazał w zaistniałym rozwoju tej idei od Długosza aż po rozbiory, aby zakończyć wspaniałymi koncepcjami Mickiewicza, Słowackiego, Lelewela i Libelta. Odczytu, przeplatane go etnie dobieraniem i z całą pełnią ekspresji wygłaszanymi wyjątkami, słuchało liczne audytorjum z wyjątkowym skupieniem i przejęciem. (P)

OCHRONA PRZYRODY

Tatry w okresie lodowców. W ostatnim zeszycie „Ilustracji Polskiej” znajdujemy artykuł mag. J. Młodziejewskiego p. t. „Gdy w Tatrach panowały lodowce”. Opisuje tu autor wygląd „Pratatr” w dawno minionych epokach. Pokryte one były lodowcami, puklerzami, na których leżały masy śniegów. Gdy podniosła się roczna temperatura w Tatrach, ruszyły lodowce, a z biegiem wieków zupełnie roztopiły. pozostawiając masy wleczonych ze sobą materiałów morenowych. Jako pozostałości lodowców potworzyły się w Tatrach liczne stawy. Są one zasadniczo dwu typów. Jedne mają „mieciki” wyrzeźbione w skałę, a zamyka je wał t. zw. „rygiel”. Inne — w niższych częściach dolin — wcięły dno w lodowcowe moreny denne lub boczne. Dziś uczeni, geografowie i geologowie, na podstawie obecnego wyglądu Tatr, mogą wywnioskować, w jaki sposób rozłożone były przed wiekami lodowce. Badaniemi takimi zajmują się m. in. w niołach polskich geografów, prof. dr. E. Romer oraz prof. dr. S. Pawłowski. Liczne fotografie z Tatr oraz rysunki autora, ilustrują ciekawe jego wywody. (tk)

PRZYPOMINAJMY ZAPOMNIANYCH!

(Władysław i Jan Simonowie, malarze poznańscy XIX wieku.)

Ten, któremu w niedalekiej przyszłości przypadnie zadanie napisania dziejów wielkopolskiej sztuki XIX-go wieku, nie mało będzie miał trudności przy zbieraniu materiału biograficznego. Jedynym źródłem informacyjnym będą artykuły i artykułiki, lub tylko notatki pośmiertne w gazetach i czasopismach, króciutkie nieraz wzmianki, z których dowiedzieć się można czasami tylko tyle, że w danym okresie żył w Poznaniu jakiś malarz tego lub owego nazwiska. Pomocne mu będą może jeszcze „urzędowe spisy mieszkańców m. Poznania”, lub też katalogi wystaw, urządzanych w Poznaniu, w Berlinie lub gdzieindziej, w których to imprezach artyści poznańscy od czasu do czasu, jednakże stosunkowo rzadko, brali udział.

Obszerniejszych wiadomości o artystach poznańskich i o ich działalności nie posiadamy; jedynie w „Przechadzach po mieście” Mottego oraz w „Historji Wielkiego Księstwa Poznańskiego” Karwowskiego znaleźć można nieco materiału dotyczącego życia artystycznego w dawnym Poznaniu lub szczegółów z życia malarzy poznańskich. W formie zaś monograficznej opracowano dotąd zaledwie czterech artystów poznańskich; są nimi: Fabjan Sarnecki (1800—1894), Juliusz von Minutoli (1805—1860), rysownik-dyletant, któremu zawdzięczamy sporo litografowanych widoków z dawnego Poznania, dalej Juliusz Knorr (1810—1881), autor obrazu „Parada wojskowa na Rynku Poznańskim” (w zamku poznańskim), oraz Władysław Motty (1851—1894), rysownik i ilustrator. Przygotowana do druku monografia o malarzu poznańskim Marjanie Jaroszyńskim ukazać się ma w przyszłym roku. Natomiast nie albo bardzo mało wiemy narazie o innych, nie mniej produktywnych artystach wielkopolskich, o portreciście Gillernie, o Janie Gładyszu, o Maksymilianie Piotrowskim z Bydgoszczy, o Krystjanie E. Ludwiku Fuhrmannie, malarzu Raczyńskich w Rogalinie, o Tytusie Pileckim i t. d.

Z tem większym zadowoleniem zanotujemy tu fakt, że poznański malarz scen historycznych i religijnych Władysław Simon (1816—1899) znalazł w małej broszurce p. Hilarego Majkowskiego*) rodzaj monografji artystycznej, szkoda że zbyt skromnej, dodać trzeba.

Nie wchodząc w szczegóły pracy tej, poprzedzonej krótkim wstępem o „nazarenizmie”, ani w błędy, jakie zaszyły przy zmontowaniu tej publikacji o charakterze monograficznym, musimy dać wyraz żalowi, że autor prawie w niczem nie rozszerzył kręgu wiadomości o tym malarzu, już poprzednio opublikowanych przez niego w „Ilustracji Polskiej” i w „Kurjerze Poznańskim”.

Oeuvre tego poznańskiego malarza jest narazie zbyt skromny: „Adoracja Najśw. Sakramentu” (fresk w kaplicy św. Krzyża Katedry Poznańskiej), dwa obrazy ołtarzowe (w kaplicy Matki Boskiej tejże świątyni), dalej „piękna kompozycja” (jaka?) w ołtarzu głównym kościoła parafjalnego we Lwówku, 14 stacyj drogi krzyżowej w Pempowie, obraz wielkich rozmiarów p. t. „Krzyżowcy pod Jerozolimą” i portret żony artysty (ostatnie dwa obrazy w posiadaniu córki artysty, p. Józefy Simonówny w Poznaniu), obraz „Wskreszenie Łazarza”, wreszcie kilka szkiców i rysunków w Muzeum Diecezjalnem w Poznaniu względnie w zbiorach ks. kan. E. Majkowskiego. (Jak podaje Karwowski, przygotował artysta jeszcze wielki tryptyk p. t. „Tajemnica Trójcy Przenajświętszej”, lecz dzieła tego już nie dokończył.) Spis ten jego dzieł należałoby szczegółowiej opracować (opis obrazów, podanie rozmiarów, fotografie), a przede wszystkim rozszerzyć o dzieła jeszcze ukryte na prowincji. Jest ich napewno więcej, zwłaszcza, że Simon wszedł w kontakt ze znaną niegdys na terenie Wielkopolski firmą poznańską Szpetkowskiego, dla której malował obrazy

ołtarzowe do kościołów wielkopolskich. Jak E. Ochlschlager podaje w swym opisie m. Poznania (1866) namalował Simon także kilka religijnych obrazów do kościoła św. Wojciecha w Poznaniu.

Autor nie ogranicza się do omawiania działalności artystycznej Władysława Simona, podaje także coś niecoś o jego stryju Antonim K. Simonie, właścicielu zakładu litograficznego w Poznaniu, oraz o tegoż synu, malarzu Janie Simonie. Autor żali się, że o ostatnim nie konkretnego dowiedzieć się nie zdołał, „gdyż cały materiał biograficzny i szereg prac przechowywał syn mieszkający w Gdańsku”. Znamy narazie tylko trzy obrazy tego malarza, mianowicie „Św. Florjan” i „Św. Rozalja” w bocznych ołtarzach kościoła św. Rocha na Miasteczku, oba sygnowane: Jan Simon pinxit 1853, oraz „wcale dobry” portret arcybiskupa Przyłuskiego w Archiwum Diecezjalnem, sygnowany: pinxit Simon Polak. Według p. Majkowskiego umarł Jan Simon w r. 1890, licząc lat 60. — Powyższe wiadomości uzupełniam tu następującymi: Jan Antoni i Simon, „portrecista i malarz scen historycznych” mieszkał w Poznaniu przy ul. św. Rocha nr. 23 (w latach 1858—1860); późniejsze spisy mieszkańców nie wymieniają go, natomiast brata jego stryjecznego Władysława. Czy Jan Antoni Simon jest więc identyczną osobą z malarzem Janem Simonem z Poznania, któregoż znany skądinąd? Czy żył w Poznaniu drugi Jan Simon? Otóż na wystawie retrospektywnej w Warszawie w roku 1898 były dwa obrazy Jana Simona, jeden przedstawiający ulanę w niebieskim mundurze na białym koniu, drugi portret zbiorowy trzech panien z pieskiem, dzieło niepośledniej wartości (własność p. Cecylii Zalewskiej), reproduktowane w „Albumie Sztuki Polskiej” (Warszawa 1901). Według ks. Chelmskiego: „Krótkie wzmianki o nieżyjących malarzach w Polsce”, urodził się autor tych obrazów Jan Simon około 1810 w Wielkopolsce, przebywał dłuższy czas w domach Lubowidzkich i Potockich, następnie w Odesie, w końcu powrócił do Poznania, gdzie umarł około 1870 roku”.

Dr. A. Brosig.

Poznań.

W następnym Dziale:

PIEŚŃ W TEKSTUROWYM SŁOIKU

(Rozmowa z prof. Lucj. Kamińskim)

przez

Tadeusza Kraszewskiego.

Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Nr. 10—11. Treść: Artykuł wstępny. — Inż. K. Lisowski: „Chrońmy lasy”. — Prof. B. Hryniewicz: „Las wawerski”. — Inż. S. Lier: „Miasto — las”. — Inż. W. Kwapiszewski: „Osiedle letniskowe „Wolica” pod Kaliszem”. — J. T.: „Ogród w lesie”. — Inż. T. Pogorski: „Melioracje w lasach państwowych”. — „Cmentarze leśne”. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa. Krak. Przedmieście 5, m. 5.

„Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie”. Nr. 78. Treść: L. Chwistek: „Palace Boga”. — M. Lisiewicz: „Protest”. — Dr. Z. Lissa: „Psychologiczne podstawy muzyki filmowej”. — A. Nechey: „Odwrot od książki”. — S. Gerstmann: „O nowe drogi nowej poezji”. — T. Terlecki: „Gawęda o jednym poecie”. — Dr. S. Zetowski: „Narodzinie radjokrytyki muzycznej”. — H. Balk: „Bóg robotnika pily”. — M. Czuchowski: „Przez zaciśniętą zęby”. — Ku nam”. — J. Radziwiński: „U Anny i Jerzego Kowalskich”. — Z sali koncertowej i teatralnej. — Kronika. — Adr. Red. Lwów. Konopnickiej 8.

„Przyjacieli Szkoły”. Nr. 19. Treść: L. Bandura: „Rola podań i baśni historycznych w życiu dziecka”. — Dr. St. Frvcz: „Świat powojenny i Polska w zobrażowaniu Romana Dmowskiego”. — St. Kamiński: „Polska jej dzieje i kultura”. — St. F.: „Współdziałanie domu ze szkołą w nauczaniu historii”. — Uwagi dyskusyjne. Adr. Red. Poznań Wielka 18.

„Język Polski”. Nr. 5. Treść: H. Grapin: „O mianowniku liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych na — i, — y”. — K. Nitsch: „Kościelisko = Polany”. — A. Tomaszewski: „Stręblówka, szczyblik pokopki zbieranka”. — K. Tymieniecki: „W sprawie łączenia i dzielenia wyrazów”. — Recenzje. — Kronika. — Odpowiedzi Redakcji. — Adres Red. Kraków. Salwator. Gontyna 12.

VARIA

„Źródła światła”. M. Grotowski w piątym tomiku biblioteki młodzieży „Polska i świat współczesny”, wydawanej przez Gebethnera i Wolffa, opowiada pod powyższym tytułem w naukowo-popularnej formie szereg ciekawych rzeczy o świetle oraz jego źródłach sztucznych i naturalnych. Mamy tu w kilku rozdziałach opowiedzianą historję lampy, począwszy od oliwnej, a na żarówce elektrycznej kończąc, dalej — ciekawo rozdział o słońcu, widmie słonecznym, zorzy północnej itd. itd. Książeczka spełnia znakomicie swe zadanie, podając w łatwej i ciekawej formie dużo pożytecznych wiadomości. (tk)

Książki nadesłane

Wacław Lipiński: „Wojna Polska. Rok 1919—1920”. Warszawa 1933. Gebethner i Wolff.

Franciszek Godlewski: „Pani Orzeszkowa” (Wspomnienia). Warszawa 1934. Dom Książki Polskiej.

Józef Sokolowski: „Słownik bankowehandlowy francusko-polski i polsko-francuski”. Warszawa, 1933. Skł. gl. Księgarnia M. Arcta.

Stefan Szuman, Józef Pieter i Henryk Weryński: „Psychologia światopoglądu młodzieży. Idealizm, Filozofia, Religia”. Lwów 1933. Nakł. Naukowego Tow. Pedagogicznego.

*) Hilary Majkowski: Władysław Simon. Przyczynki do życia i dzieła zapomnianego nazarenisty wielkopolskiego (Poznań 1933). Nakładem „Polskiej Gazety Introligatorskiej”, tomik VI Biblioteki „P. G. I.”. Skład główny: Księgarnia Uniwersytecka — Jan Jachowski, Poznań.

Krwawa rewolta deportowanych na Wyspy Djabelskie



Na pokładzie okrętu „La Martiniera” wiozącego skazańców na Wyspy Djabelskie rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Okręt z 280 skazańcami przybył do Algieru skąd zabrał 400 aresztantów, skazańców przez sądy w Algierze, Tunisie i Maroku. Był to największy transport, jaki kiedykolwiek wysłano na Wyspy Djabelskie.

Początkowo zamierzano więźniów podzielić na dwa transporty, jednakże ze względów oszczędnościowych francuskie ministerstwo sprawiedliwości postanowiło wszystkich wysłać jednym okrętem.

Oszczędność ta, jak się okazało, kosztowała bardzo wiele.

Wkrótce po wypłynięciu na morze, strażnicy zauważyli, że więźniowie zachowują się jakoś podejrzanie cicho i z rezygnacją. Podczas codziennej półgodzinnej przechadzki grupa więźniów rzuciła się na strażników, inni zaczęli otwierać żelazne klatki i uwalniać kolegów.

Miedzy 90 strażnikami wojskowymi i

cywilnymi, a 680 skazańcami uzbrojonymi w koły i pręty żelazne, zawrzała walka. Była to walka na śmierć i życie. Strażnicy otworzyli na skazańców morderczy ogień, mimo to jednak szala zwycięstwa przechylała się na stronę zbuntowanych.

Skazańcy zdobyli już kilka karabinów. Sytuacja strażni stawała się coraz bardziej krytyczna. W tym momencie, gdy zbuntowani byli już panami sytuacji, zaatakowani zostali w sposób zupełnie niezwykły. Oto maszynista okrętu zmobilizował personel techniczny i puścił na tłum skazańców stumień pary.

Wśród zbuntowanych powstał nieopisany popłoch. Z nieludzkimi wrzaskami zaczęli się wycofywać z pokładu, uciekając do swych klatek żelaznych. Żniwo interwencji maszynisty było straszne. Na pokładzie pozostało 90 osób straszliwie poparzonych, z których co najmniej połowy nie udało się utrzymać przy życiu. Kule strażników uśmierciły dalszych 40 skazańców, a kilkudziesięciu poraniły.

Ilu strażników zostało podczas tej walki zabitych, narazie nie wiadomo. W każdym razie liczba ofiar po ich stronie jest również znaczna.

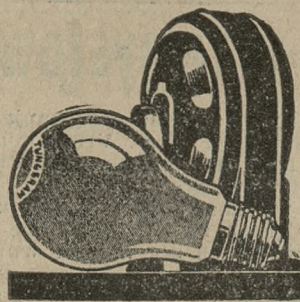
Hernes contra plures

Przygody wojskowe polskiego Szwajka w czasie pokoju

W r. 1931/32 odbywał Tadeusz Hernes, dzisiejszy kierownik „Stratosfery” roczną służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy w Zambrowie. Była to służba pełna... niefrasobliwego humoru, zabawnych przygód, uciech i dowcipu, albowiem strzelec z cenzusem „Hernes” nie mógł powstrzymać się, aby co dnia nie spłatać u martwionym panom sierżantom nowego figla. Towarzyszem broni z jednej kompanji, przyjacielem i w pewnym stopniu „adjutantem” w jego dowcipach i kawałach był strzelec z cens. Fusek, artysta-malarz z Krakowa.

Jak już powszechnie wiadomo, wczorajszy środowy i dzisiejszy czwartkowy wieczór „Stratosfery” w Domu Akademickim poświęcony bę-

O wysokiej sprawności silnika



stanowi dużą moc przy małym zużyciu prądu
Dlatego nie zwatasz przy kupnie żarówki, czy jej wydajność światła stoi w odpowiednim, ekonomicznym stosunku do zużycia prądu? Małe zużycie prądu o dużą ilość światła cechuje żarówkę ekonomiczną, żądajcie więc wszędzie żarówek

TUNGSRAM

dzie w całości wojskowości. Prawdziwie szwejkowe swoje przygody w armji opowie Hernes w kilkugodzinnym „referacie” na temat „Moje boje”. — W obszernym roczniku zambrowskiej Szkoły poświęcono jego przygodom parę artykułów. Jeden z nich zatytułowany: Hernes i Fusek (sylwetki biograficzne) przytaczamy poniżej w fragmentach:

„Któż ich nie znał, choćby z widzenia — najpopularniejszych, najweselszych ludzi w Podchorążówce roku 1931/32.

Błyskawicą rozeszły się po Szkole pierwsze gadki o tych bohaterach. A więc, że Hernes przyjechał do wojska z parasolem. Gdy mu nie pozwolono zabierać go na ćwiczenia, zwrócił się do szefa: „W takim razie proszę posłuszenie o urlop. To jest pamiątka rodzinna, muszę ją odwieźć do domu”. A gdy kiedyś buty na sali czyścił, usłyszał nad uchem: „Hernes, zgłosisie się do karnego raportu”. „Tak jest, właśnie już buty czyszczę”. Te „bon moty” dały mu rozgłos, bo jeden drugiemu powtarzał je i fama szła po wszystkich kompanjach.

Bohaterami zostali zaraz po repetycjach. Czego o nich nie opowiadano! — Powiedźcie, Hernes, kiedy wartę wywołuje się pod broń?

Zapytany myśli, myśli, wreszcie mówi:

— Gdy będzie szedł pułkownik.

— Pułkownik?

Chwila zastanowienia i odpowiedź: — Tak jest — pułkownik z generałem.

Zapytany z pionierki o latryny, Hernes z powagą wywodzi: — Buduje się je nie za blisko i nie za daleko. Dłaczego nie za blisko — wiadomo, a nie za daleko, bo poszliby bliżej. I tak „odwalali” repetycje.

Przy bramie zaś, nie mając przepustki, tłumaczył Fusek dyżurnemu, że idą z Hernesem z rozkazu przełożonych sprawdzić „inwestyturę”.

— Jaką inwestyturę, co za inwestyturę?

— To pan plutonowy nie wie? Pan pułkownik ma przyjechać, więc instalujemy inwestyturę w Domu Żołnierza. Embrjony też będą.

— Czy napewno idziecie z rozkazu pana majora?

Wtedy Hernes: — Panie plutonowy, toż chyba pan major nie robiłby z nas głupków.

— No to idźcie! A gdy trzeba było się zwolnić z „porządkowania rejonu”, Fusek i Hernes wybierali się na zebranie sekcji sejsmograficznej.

— Ale gdzie jest obieg?

— Obiegu nie było, panie sierżancie, bo to nowa sekcja.

— Więc gdzie idziecie?

— Na zebranie sekcji sejsmograficznej. Mamy zagranicę jechać to zależy, czy zdążymy przygotować finezje i onomatopeje.

— Tak głównie onomatopeje — kończył Hernes. I wychodzili tryumfalnie wśród salw śmiechu.

Kiedy zaś dano im ckm (ciężki karabin maszynowy), aby zanieśli na plac przykoszarowy, zastrzegli się obaj:

— Panie plutonowy, jemu lufa spuchła, żeby nie było na nas.

Zawsze byli czynni, zawsze zajęci. Hernes mawiał:

— Ja jestem z Borzykowa, z Poznańskiego. I cenię tylko pracę. Cz'o-

wiek tylko pracą może do czego dojść. — Tak... wogóle... tylko pracą — kończył Fusek”. KOS.

Polykał litery ukochanej

Na niezwyklej pomysł odebrania sobie życia wpadł zakochany zecer jednej z drukarni w Budapeszcie, 21-letni Paweł Kon. Pogotowie zabrało go z ulicy z oznakami silnego zatrucia i odwiozło do szpitala. Tu na pytanie lekarzy, jakiej trucizny użył, odpowiedział zecer ku ich zdumieniu, iż połknął dużą ilość czcionek ołowianych. Okazało się, że odpalony amant połknął z rozpaczy wszystkie litery stanowiące imię ukochanej. Nie zadowolając się tą dawką, złożył zecer wiersz ku czci swej lubej i ten wiersz również połknął. Dawka była spora, gdyż wiersz liczył około 60 liter.

Hotel dla psów na licytacji

Założony w r. 1900 w Nowym Jorku hotel dla psów został wystawiony na licytację. Hotel, urządzony zbytkownie i luksusowo, przeznaczony był dla psów, których właściciele udali się w podróż i nie chcieli zostawiać swoich brysiów bez opieki. Oczywiście lokatorami hotelu mogli być tylko wychowawcy ludzi bardzo bogatych. Pokój z pełnym utrzymaniem, usługą, opieką weterynaryjną itp. kosztował dziennie od 15 do 20 dolarów. Kryzys wkraczał i tutaj: zabrakło czworonożnych pensjonariuszy.

Kawa przerobiona na likier

Plantatorzy kawy w Brazylii nie wiedzą już co robić z tym produktem, którego cena katastrofalnie spadła na rynkach światowych. Topią tysiące worków z kawą w morzu, opalają nią lokomotywy, ale ciągle tej kawy nieszczęsnej za dużo i ceny nie chcą się podnieść. Ostatnio plantatorzy z San Salvadore wpadli na pomysł destylowania ziaren kawy i przerabiania destylatu na likier. Podobno likier jest doskonały i z nowego eksperymentu spodziewają się wynalazcy ciągnąć spore zyski.

Kaktus pod choinką, czy choinka „pod Kaktusem”

I to i to. Pod choinką powinien się znaleźć kaktus, jako preznt wdzięczny i modny. A „Pod Kaktusem” będzie bardzo przyjemna choinka i bardzo wesoła zabawa świąteczna. Ale do tego jeszcze daleko. Narazie w najbliższą sobotę i niedzielę dwa wieczory humoru i satyry. Zwolennicy bez troskiego śmiechu dowiedzą się od prelegentów, jak zabić... czas w okresie świątecznym, oraz kożo powiesić... na choince, ażeby ładnie wyglądała. Prócz tego dużo innych złośliwości. Początek o godz. 9 i pół.



„Cossi fan tutte”: Mozarta, której prapremiera w Teatrze Wielkim urosła do rozmiarów wielkiego zdarzenia artystycznego ukaże się po raz drugi w sobotę 16 bm. Na powyższym zdjęciu widzimy m. Fontanową i p. Karpackiego.

„Szalona Noc” dla Czytelników naszego pisma

Dwa specjalne tanie dni w kinoteatrze „Słońce”



Nowa przemila niespodziankę zgromadzi Wydawnictwo naszego pisma dla swoich Czytelników. Oto dziś w czwartek i jutro w piątek odbędzie się w kinie „Słońce” specjalne popularne przedstawienie najpiękniejszego filmu sezonu p. t. „Szalona noc” po cenach niebywale niższych:

Cały Parter: 75 groszy
Cały Balkon: 1 zł.

Nie było dotychczas filmu technicznego taką przedziwną poezją miłości, tak przemawiającego do serca widzów i tak porwijącego nieklamana grozą sytuacji w scenach rewolty drapieżnych zwierząt, jak film „Szalona noc”. W filmie tym niezrównane kreacje stwarza najpiękniejsza para kochanków: LORETTA YOUNG i GENE RAYMOND.

Ze względu na wysoką wartość artystyczną obraz dozwolony i polecany dla młodzieży.

Zachęcać kogokolwiek do obejrzenia filmu „Szalona noc” niema potrzeby! Już całe miasto mówi o filmie tym z zachwytem.

Niewątpliwie wszyscy nasi Czytelnicy z entuzjazmem przyjmą wiadomość o tych przedstawieniach i wraz ze swymi dziećmi podążą w komplecie dziś lub jutro do „Słońca” na film

„Szalona noc”!!

Kupon do Kina „SŁOŃCE”

Oddawca niniejszego Kuponu otrzyma

2 bilety w cenie:

Cały Parter 75 groszy
Cały Balkon 1 zł

na film „Szalona Noc”

Kupon niniejszy ważny jest w czwartek, 14, lub w piątek, 15 grudnia 1933 r.

(Wyciąć i oddać przy kasie „SŁOŃCA”).

Uwaga!!!

PP. Dostawcy.

P. dajemy do wiadomości że z dniem 1 grudnia r. b. zg. 20 746

p. Stanisław Czarnota przestał oręować w naszej firmie.

Spółka Rymarzy i Siodlarzy ul. Podgórska nr. 14

TEATRY

Wznowienie operetki „Krysia leśniczanka”

Na ogólne żądanie publiczności dyrekcja Teatru Wielkiego przystąpiła do wznowienia przemilej operetki „Krysia leśniczanka”, w której Krysie odegra ulubienica publiczności Jadwiga Fontanówna. Pierwsze przedstawienie „Krysi leśniczanki” odbędzie się już w piątek, 15 bm.

W sobotę po raz drugi opera komiczna Mozarta „Cosi fan tutte”, która

na premierze przyjęta została z największym uznaniem tak przez publiczność jak i recenzentów.

Ostatni występ tenora Norberta Ardelli

Dzisiaj pożegnalny występ świetnego włoskiego tenora Norberta Ardelli w operze „Tosca”. Ardelli bawił w międzyczasie w Finlandji, gdzie publiczność przyjmowała go z największym entuzjazmem. W roli tytułowej wystąpi Marja Janowska-Kopczyńska.

Z Teatru Polskiego

Dzisiaj arcykomiczny „On i jego sobowtór”. Jutro raz jeszcze „Moja panna mama”. W sobotę galowe przedstawienie urządzone staraniem Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego. Odegrana będzie „Pani ze słonecznikiem” Ivana Vojnovića w reżyserji H. Arkwin. Obsadę stanowią czołowe siły Teatru Polskiego z p. Brenocz i dyr. Boelkiem w rolach głównych. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 13 bm. zgłoszono: Mieczysław Marjan Kryszka, 4 mies. 7 dni. Henryk Franciszek Grundkiewicz, 5 l. Helena Szepka, z domu Rodewald wdowa, 79 lat. Marja Radziwińska, biurowa, 26 l. Adam Tanke, 15 min.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu



W dniu 12 b. m. zmarł, ś. p.

Dr. med. i Dr. phil.

Aleksander Piotrowski

długoletni dyrektor Wojewódzkiego Zakładu Psychiatrycznego w Dziekanowie pod Gnieznem

Ś. p. Dr. Piotrowski, jako wybitny specjalista psychiatra, piastował odpowiedzialne stanowisko dyrektora zakładu od 1 lipca 1919 r. W czasie tej służby, spełniając z zapałem i wszelkimi poświęceniami, położył zmarły wybitne zasługi w dziedzinie psychiatrii i był wzorem sumiennego i sprawnego urzędnika Samorządu Wojewódzkiego. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 grudnia rb. o godz. 14,30, z zakładu w Dziekanowie.

Cześć Jego pamięci!

Poznański Starosta Krajowy.

Poznań, dnia 13 grudnia 1933 r.

ng 7152

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Zofji Wróblewskiej

odbędzie się dnia 15. bm. w piątek, o godz. 10-tej w kościele garnizonowym

msza św. żałobna

na którą życzliwych pamięci ukochanej Zmarłej zaprasza rodzina.

dg 2607

W pierwszą rocznicę śmierci matki naszej, ś. p.

Marji Belakowiczowej

odbędzie się

msza św.

w sobotę, dnia 16 grudnia b. r., o godz. 8.30 w kaplicy św. Józefa.

dg 2603

Dzieci.

Szanownej Publiczności podajemy do wiadomości, że przejęliśmy Cegielnię Budzyń per Mosina po firmie Drygas & Wtorkowski i takową będziemy prowadzić pod firmą:

Litke & Neneman — Cegielnia Budzyń

Tel. Mosina 3. Budzyń per Mosina

Polecamy się do dostawy cegły tonnowki klientom, dziurawki, dachówki, drenów, oraz cegły formowej w znanej pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych. Pg 6258/9-58,57/8

Władysław Litke Bohdan Neneman budowniczy wł. maj. Budzyń. wł. tartaku w Mosinie.

Waterman'a



wieczne pióro

to najmiłszy podarek gwiazdkowy.

Ceny znacznie niższe.

Do wiecznych piór tylko Tg 643

atrament Waterman'a

Ządać wszędzie.

Dla wygody klientów naszej, zwłaszcza kupieckiej.

wieczorna kasa wpłat

czynna będzie od

od godziny 6,30

do 7,30 wieczorem.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Pg 6260-50,90

Piece żelazne

Kuchnie westfalskie Rury i kolana Podkowy i podkowce Widły do baraków Widły do perok Druki do prasowania Wagi decymalne Konwie do mleka Lemieszki i odkładnie Kowadła i imadła Haczki i ocele poleca korzystnie JAN DEIERLING skład żelaza Poznań, ul. Szkolna 3. Pg 6266-50,92

Skład żelaza,

materiałów budowlanych i opałowych, bardzo dobrze prosperujący na większym miasteczku Wielkopolski, jest z powodu śmierci byłego właściciela natychmiast do sprzedania. Do objęcia potrzebna gotówka około 50.000,00 złotych.

Egzystencja zapewniona. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zg 72320



NALEPSZYM PODARKIEM

JEST

KUCHENKA SPIRYTUSOWA

EMES

Na okres przedświąteczny cena obniżona-tylko 9 zł

Pg 6257-52,58



PIANINA

najlepszej jakości dostarcza wprost z fabryki po cenach tanich

Największa w Polsce FABRYKA PIANIN B. SOMMERFELD



Skład fabryczny:

ng 6962

Poznań, ulica 27 Grudnia nr. 15.

Pasy - Weże - Szczeliwa oraz wszelkie artykuły techniczne i laboratoryjne poleca Składnica Spółki Okowicanej Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością. Przybory techniczne dla gorzelni i rolnictwa Poznań, Al. Marcinkowskiego 20 telefon 11-62 dg 2244

STEMPLA L. KAPELA WROCŁAWSKA 18

ng 7036/7

Gorsety, pasy, biustonosze S. Kaczmarek

ul. 27 Grudnia 20.

Własna prac. gors. mierzonych



Szczęście i radość

zagospodarują na stałe w Waszym domu, jeżeli wieczorne chwile urozmaicać będziecie całej rodzinie

Kinem Domowym

PATHÉ-BABY

do nabycia od zł 98,— w firmie

FOTO - GREGER

(Kazimierz Greger)

Pg 6257-50,49

Poznań 3 — ul. 27 Grudnia 18.

Największy w Polsce Magazyn Aparatów i Przyborów Fotograficznych Egzystuje w rękach założyciela od roku 1910.

Własna wypożyczalnia zgromadzi 3000 niepalnych filmów Pathé - Baby. Koszty minimalne.

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

w Poznaniu, w hali aukcyjnej w dawn. Hotelu Francuskim, Aleje Marcinkowskiego 13. wejście z ul. Podgórznej 10 (z bramy na prawo w podwórzu). Aukcja odbędzie się w sobotę, dnia 16 i w niedzielę, 17 grudnia 1933 r. Początek aukcji o godz. 4-tej po poł. (16-ta)

Sprzedawane będą:

Obrazy malarzy polskich: J. Chelmoński, Juliusz Kossak, Wojciech Kossak, A. Wierusz-Kowalski, Leon Wyczółkowski, W. Weiss, Jacek Malczewski, K. Sichulski, W. Jarocki, Pochwalinski, Męcina-Krzesz, J. Unierzycki, Ludwik Stasiak, P. Stachiewicz, A. Augustynowicz i wiele innych oraz Sztachy Anielskie, Francuskie, Polskie jak i Akwaforty, Dzeworyty i Litografie znanych artystów polskich. — Ceny wywoławcze bardzo niskie!

Kierownik Aukcji: Stefan Sonnewend.

Pg 6235-50,44

Zaprzysiężony rzeczoznawca i aukcjonator.

Jak pielegnować urodę

Ażeby wyglądać zawsze świeżo i mieć młodzieńcze cerę, której zazdrości kobiety, a podziwiają mężczyźni, należy unikać stosowania kremów, nie wpływających dodatnio na skórę. Powinna Pani używać kremu, działającego skutecznie, zdrowego, nie suchego i nie tłustego, złożonego ze składników w pierwszym rzędzie, z zapachem naturalnych esencji, odtwarzających z kwiatów kosztownych i rzadkich. Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować



CRÈME SIMON
PRZESTRZEGAJ SPOSOBU UŻYCIA

PARIS

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, t, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11

1. SPRZEDAŻE

Węgiel Górnośląski
koks brykietowy, drzewo poleca J. Marciniak Marcin 15, tel. 32-50, zdg 96 010/11

Zabawki!
Pukawki 35; Kucharki 60; Lalki ubrane 40; Wózki dla lalek 1.60. Wydaje „Torebki szczęścia”. — M. Pogorzelski, Wodna 7, zdg 259/80

Dem
p. etrowy, piekarnia, w pełnym biegu, mniejszy miesiąc, z powodu stosunków rodzinnych sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 882/3

Do ostrzeżenia
przyjmuje brzytwy nożyczki, szycizorki, maszynki do strzyżenia włosów etc. Wykonanie stajanne. Ed. Karke, Szlifierska, Poznań, ul. Nowa 7/8, d 2531

Jadalka
ciemny dąb za bezcen. Dąbrowskiego 88 m. 6 zdg 95 763

Wille - letnisko
ładnie położona w Puszczykowie spiesznie sprzedam. Oferty poważnych refektantów do Kurjera Poznańskiego zdg 95 862

Ładna kanapa
w pasy łowickie w b. dobrym stanie korzystnie Adres Kurjer Poznański zdg 95 837

Skład
spożywczy w średniości za 500 zł sprzedam zaraz. Adres wskazać Oredownik zdg 95 466

Zabawki
kucharki, lalek, peruczek, słowki, rączki, kółka, gry, huśtawki, wózki. Ceny niższe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 882/3

Bekiesze
na czarnych barankach sprzedam. Kantarka 8/3 m. 4. zdg 96 264

Futro
czarne, nowo poszyte, pismowce, kolnierzy karakul. Płaszcz czarny, zimowy. Ubranie, ciemne paski. Spodnie, zimowe paski. Średnia figura tania. ul. Matejki 45, m. 7, obejrzyć 4 do 6 godz. zdg 95 936

Wyprzedajemy płaszcze damskie
po każdej możliwej cenie znacznie poniżej cen fabrycznych. Szczawieńska 1, Ska Wodna 1. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”. Pg 5914/5-48.94

Sprzedam
domek z ogrodem Jeżyce gospodarczy Adres Kurjer Poznański zdg 96 059/60

Przebiej cen tanich żarówek
normalnych usterkowanych: 5-25 watt 90 gr. 40 watt 1.05, 60 watt 1.90, 75 watt 2.20, 100 watt 2.90. Do nabycia w firmach „Emka” Wrocławska 30 „Lenka” św. Marcin 34. Wysyłamy żarówki na cała Polskę za zał. czeniem. Pg 6218/19-50.22/3

Centrala swetrów
Rymarowicz Porzłowa 1 poleca swetry damskie, męskie, dziecięce w olbrzymim wyborze zdg 24 77/8

Urządzenie
kawiarni, stoły marmurowe, krzesła, kanapki, 3 boksy, reżal o-szkłony urządzenie kuchenne sprzedam - św. Wojciech 14/15, zdg 96 228

Piec
kapielowy na węgiel, cały miedziany, Łopiński, Wielkie Garbary 18 wchód Woźnej, zdg 96 268

Futro
męskie czarne poszyte i kożuch korzystnie sprzedam. Wąły Jana III 9 m. 6. zdg 96 175

Zakład
fryzjerski sprzedam centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 270

Szafkowy
gramofon mało używany korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 167

Magazyn mebli
Józef Baranowski Wrocławska 19 Ceny najniższe. Pg 5427-33.97

Lustro
kryształem 50/150 sprzedam. Jackowskiego 36 — 7. zdg 96 248

Zakład
fryzjerski centrum Jeżyce Oferty Kurjer Poznański zdg 96 251

Gramofony — Płyty
najkorzystniejsze źródło zakupu. F. Baton Poznań, Woźna 12. Pg 5 919-49.15

Meble własnej fabryki
Bracia Pohl Poznań, Jeznicka 1 solidne — tanie. zdg 95 731

Futro
męskie eleganckie prawie nowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 96 253

Szklanka
0.10; paskiem 0.15; talerz 0.25; lampa 0.90 Suszewski Wyspańskiego 15. zdg 95 121

Sprzedam
gramofon szafkowy piec kapielowy węglowy dobrym stanie Dąbrowskiego 60 — 4 zdg 96 246

Podwozie
5 tonnowe pełne gumy, podwozie osobowe na wóz mleczarski tanio sprzedam Dąbrowskiego 100 zdg 96 243

NA PODARKI GWIAZDKOWE:

Pończochy — Rękawiczki — Bielizna
Żymperki — Garnitury do saneczek
i na ślizgawkę — Trykoty — Szale
Berety — Ręczne robótki — Fartuchy

Przy zakupie powyżej 10 zł wydaje w okresie przed-gwiazdkowym bon na WOLNY BILET do „Słońca“

KALAMAJSKI

Pg 6237/8-50,60/63

RADJOAMATORZY
Blachy aluminiowe do ekranowania specjalnie tanio
GRABIANOWSKI
Wolności 11. Tel. 40-10. nr 7 111

Najtaniej kupisz
Farby
Lakiery
Pokosty
Kredy
oraz
wszelkie przybory malarskie
tylko
Centr. Skład Farb i Lak'erów
Piekary 1. Tel. 32-05
naprz. Drogerji.
dg 2 019



Na święta nowe firany
Okno 8 częściowo już od 3.40 zł
Kongres na firany z mtr. — 45 „
A. RACZYK, Poznań, St. Rynek 94.
P 6164-49.63

Obuwie
najtańsze obuwie damskie, męskie trwałe robocze. Kupisz w składzie obuwia Poznań, Żydowska 1, Franciszek Zerbst. r 4 633

Naszą

Sprzedają Gwiazdkową

udostępniamy wszystkim zakup wszelkich naszych towarów.

Polecamy: Materiały na sukienki, kostjomy i płaszcze. Jedwabie, plusze i aksamity. Materiały męskie na ubrania, palta, spodnie i poszycia do futer. Bieliznę, trykoty, artykuły dziane, szaliki, pończochy, rękawiczki i chusteczki dla Pań, Panów i Dzieci. Najnowsze płaszcze damskie. Dywany, chodniki, firany, story, kapy, serwety, obrusy, narzuty oraz materiały na obicia mebli.

Specjalną uwagę zwracamy na nasz

DZIAŁ FUTER

Ceny nasze dokumentują, że futro nie stanowi dzisiaj już luksusu!

Futra seal już od zł 260,—
Futra piżmowce — brzuszki już od zł 350,—
Futra piżmowce — grzbiety już od zł 390,—
Futra imitacje popielic już od zł 235,—
Futra agneaux rases już od zł 300,—
bronz i popielate

Pozatem polecamy futra karakul, zrebce, popielice i krety oraz różnego rodzaju kartki futrzane, zarękawki, lisy, blamy pod futra tak damskie jak męskie wraz z materiałami na poszycia oraz wszelkie skóry futrzane na kołnierze, w największym wyborze. — ng 7 157/8

DOM HANDLOWY

F. WOŹNIAK

POZNAŃ, Kramarska 16 (ul. Rynkowa)

Dzbanki
serwis tace niklowe połowa cen
fabrycznej Staszewski Wy-
spiańskiego 15. zdg 95 188

Meble
najtaniej A. Baranowski
Poznań Podgórska 13
Pz 5428-23.59

Pianino
czarne 400.— zł. B. Sommerfeld
27 Grudnia 15. n. 6898

Sypialnie
jadalnie gabinety saloniki for-
tenany kuchnie lampy obrazy
najtaniej Dom Komisowy Wro-
niecka 6/8. Pz 5452-43.43

Torby szkolne
1.95
teki śniadanki, pa-
raski Czysty Szkol-
ni 11. — naprzeciw
Szpitala Miejskiego.
Własna pracownia.
Pz 5744-47.5

Meble
najtaniej u Bakosia
ul. Wencjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzy-
żu. zdg 94 276

Pianino
przedam. Długa 16 m. 1.
zdg 96 241

Okazyjnie
Maszyna oświetlenia „Singer”
mało używana. Plac Sapieżyński
5 — 8. zdg 96 236

Okazyjnie!
Maszyna krawiecka „Singer” —
duży stół prawie nowa. Zam-
kowa 4 b. — 8. zdg 96 235

Mahoniowy
pokój stołowy (dwa bufy ser-
wantki) stół rozkładany, sześć
krzesel) 950 zł; biblioteka maho-
niowa 130; stół inkrustowany
przez nalisandrowy 300; biurko
mahoniowe, żaluzji 140;
komoda brzoza 80; lustro ma-
honiowe duże 85; serwantka ma-
honiowa „Biedermayer” 180; ży-
rande mosiężne od 30 zł; stół
barokowy biurowy damski sprze-
daje Antykwarium Aleje Marcin-
kowskiej 28. Pz 6220-50.30

Pozostałe
obrazy, sztalug, porcelane, meble
— za bezcen sprzedaje do Anty-
kuarium Aleje Marcin-
kowskiej 28. Pz 6221-50.33

Skład cukierków
przy ruchliwej ulicy z powodu
zmałowania tanio i szybko
z dużym zapasem towarów sprze-
dam. Zgłoszenia „P” pod 58.40.
Pz 6 212-58.40

Maszynę
„Ideal” tanio Szkoła 6 — 1.
zdg 96 226

Pianino
sprzedam Piotra Wawrzyniaka 8
mieszkanie 10. zdg 96 216

Pianino
Ibach sprzedam. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 214

Wydrę
wzrostka tanio sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 212

Gwiazdkę
młła sprawisz pierścionkiem zło-
tym za 10 zł; zegarkiem 8 zł; o-
brączką ślubną para od 6 — 100 zł
Chwilkowski, św. Marcin 40
zdg 96 210

Pianino
pierwszorzędne „Ibach” sprzedam
Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 282

Tapczan
i leżankę tanio sprzedam. Pracow-
nia tapicerska. Półwiejska 35 —
Podwórze. zdg 96 207

Pianina Bettinga
światowej marki, o równym, pię-
knym brzmieniu. Ceny gwiazdko-
we. Fabryka fortepianów. Lesz-
no, składowa Ratajczaka 28.
(partier). zdg 94 684

Okazja
skład bławatów mieszkanie, do-
bre położenie, egzystencja zapew-
niona, oddam korzystnie. —
Z. Affelt. Wiebork. Pom. Hal-
la 3. zdg 94 764

Futro
damskie, sełowe, obszerne na
sprzedaż. Św. Józefa 5. m. 11.
zdg 95 046

Alfa, Szkoła 10
naróżnik Jaskółce. zdg 95 608

Biżuteria — Puderniczki
Papierosnice — Albumy
Wyroby alabastrowe
Obrazy
Podarki Gwiazdkowe wielki wy-
bór. Ceny niskie. zdg 95 607

Biblioteki
mahoniowa szafa „Biedermaye-
ra” komody, biurowa, witraży ta-
no „Lamus”. Strzelecka 1.
Pz 6265-58.64

Pianino
przedam Dąbrowskiego 65 składowy
obrazów. zdg 96 281

Piec
przenośny kafilowy sprzedam. —
Ruszkowski Dąbrowska 6.
zdg 96 277

Pianino
dobre 500 zł. Kreta 6. m. 11.
zdg 96 206

Albumy
do wklejania najtaniej kupuje się
w firmie I. Musiakiewicz. Poz-
nań. Szkoła 11, skład papieru,
zabawek i galanterji. zdg 96 194

Futra
karakulowe, n.żmowcowe, różne,
spody — modernizacja. Wier-
biecice 13 — 3. zdg 96 191

Singera
wpuszczana jasna sprzedam —
Szkoła 11. m. 13. zdg 96 190

Kryształ
alabastry srebra okolicznościowy
„Lamus” Strzelecka 1.
Pz 6264-48.65

Salonik
Lamus” Strzelecka 1
Pz 6262-58.62

Pianino
okazyjnie. Nowaczyk. Górna Wł-
da 30. Pz 6263-58.61

Wóz piekarski
(kastowy) dobrym stanie sprze-
dam korzystnie Jakubowski, Ko-
strzyn. Dworcowa 8. dg 2606

Okazyjnie
podarki gwiazdkowe „Lamus” —
Strzelecka 1. Pz 6044-57.470

Drogerja
dobrze zaprowadzona egzysten-
cja 26 lat. miasto powiatowe na
sprzedania. Potrzebna gotówka
8 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn.
rg 4673

Dubeltówkę
16 ejektorka, bardzo dobra sprze-
dam. Wiadomość skład cyar.
Pocztowa 30. zdg 96 227

Zakłady urzemysłowe
włosko Poznań. maszynowe zabu-
dowania z całkowitem urządze-
niem piekarni, maszyn i rzemie-
ślniczych elektrycznych, chłodni.
Włodociański i kanalizacja z po-
wodu braku gotówki za 1/4 warto-
ści szacunkowej na sprzedaż. Do-
biecia natychmiast wraz z kil-
koma mieszkaniami (ogólnie
przebieg 20 ubikacji mieszkal-
nych). Oferty Kurjer Pozn.
zdg 96 289

Mechanizmy
membrany
igły i wszelkie
przybory do gra-
mofonów po ce-
nach najniższych
stałe na składzie
Kantor, św. Mar-
cin 55. dg 2525

Pralnia
istniejąca 30 lat, dobrze zaprowa-
dzona z powodu choroby. Adres
wskaże Kurjer Poznański
zdg 96 035

Elektrolux
mało używany i damski czarny
plaszcz. Przeczni 10 mieszka-
nie 1. zdg 96 036

Sprzedam
ogromny wazon chiński piękny,
kilimy. Adres Kurjer Poznański
zdg 96 050

Smoking
nowy tanio. Dąbrowskiego 7 mie-
szkanie 7. zdg 96 033

Futro
średnia wielkość kołnierz wydra
tanio sprzedam. Za Bramką 5 b.
mieszkanie 6. zdg 96 034

Zakład
fryzjerski mieszkaniem centrum
30 lat istniejący Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 055

Pianino
tanio sprzedam. Kraszewskiego 9
m. 4. zdg 96 094

Skład
bławatów dobrze zaprowadzony
w powiatowym mieście sprzedam
tanio. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 098

Pathe Baby
kinoparar z motorkiem tanio. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 95 818

Sprzedam
spiesznie pokój kuchnie ma-
używane. Gen. Umińskiego 25.
m. 15. zdg 96 073

Restauracja
dobrze prosperująca tanio powód
samotność. Górna Włda 31. m. 1
zdg 96 076

Skład
kolonialny z ciek. urządzeniem
towarem z powodu choroby sprze-
dam zaraz. Adres Kurjer Pozn.
zdg 96 087

Rower
tenio. Mikołajczak, Rataje, ul.
Wiosłarska 58. zdg 96 088

Najtańszy
niezbędny
prezent
gwiazdkowy

to serwis ka-
wowy porcelano-
wy. Złocene
usz. śliczna de-
koracja tylko
13.50. Marian Lesiński Wronie-
cka składowa porcelany Wysoki
pocztowe uskuteczniamy odro-
tanie. zdg 96 218

Sztuciec
alpakowy sprzedam okazyjnie. —
Plac Asnyka 4. wejście z ulicy
m. 12. zdg 96 116

Kolonjalke
mieszkanem, zaprowadzona 24
lat korzystnie sprzedam. Adres
Kurjer Poznański. Stary Rynek
zg 4669

Meble
różne, używane, korzystnie. Mar-
cin 50 — 12. zdg 96 106

Pianino
system „Steinway” z powodu
wyjazdu tanio do sprzedania. —
Noskowskiego 3, partier.
zdg 96 141

Piec kąpielowy
węglowy. Kłosinski, Marsz. Fo-
cha 43, m. 33. zdg 96 138

5. KUPNA
Epidjaskop
Leitza, używany, lecz w dobrym
stanie, do użytku szkolnego kupie,
Łaskawe zgłoszenia wraz z
podaniem ceny uprasza się skiero-
wać pod adresem: M. Kraucki,
Kalisz. Aleja Józefiny nr 11.
dg 2571

Kupię
urządzenie mleczarskie w stanie
używanym (lecz dobrym) w cało-
ści lub częściowo. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 022

Wózek
recepty do rozwózki towarów.
Oferty z podaniem ceny Kurjer
Poznański zdg 96 030

Kupię
w dobrym stanie debowa sypial-
nie Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 083

Gazowy
piecyk do pieczenia używany kupie.
Oferty z ceną Kurjer Pozn.
zdg 96 256

Aparat kinowy
starego typu używany kupie oka-
zyjnie Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 231

Kupię
używaną sachtmaszynę, smiotow-
nik i parę walcy 80 cm ewentl.
też kaszownik. Zgłoszenia ma-
ł. Rówieć, poczta Józefowa ad
Mogilno. zdg 96 217

Kupim wynalazki
oferty Poznań I. skrzyżka poczt-
kowa 326. zdg 96 208

Billard
nowoczesny ma-
używany lub
nowy kupię. Zgłoszenia agentura
Gostyn. nr 7154

6. KAMIENICE
Kamienicę
naróżnikowa 7 składów dochód
29 000 za ośm lat czynsz sprze-
daje właściciel Oferty Kurjer Po-
znański zdg 95 768

Kamienicę
dochód 13 500, wpłaty 60 000 —
sprzedam Radowicz. Półwiejska
38 a. I. zdg 95 769

Dom - wille
nowa kupię wpłacie 30 tys. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 497

Dom
plac budowlany dochód 2 500 Ła-
zarz sprzedam, cena 16 000 zł. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 091

Sprzedam
pryncypalnej ulicy dom za 26 000
dochód 3 500.— wpłaty 15 000.—
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 827

Kamienicę
3 piętrowa, nowa, ulica pryncy-
palna, tramwaj. dochód 13 200
cena 110 000, wpłaty najniższe
80 000 sprzedam bez kosztów
istnienia. Zgłoszenia Skarbowa
14 m. 10. zdg 96 294

7. PIENIADZ
Wspólnika
z gotówką do fabryki nany da-
chowej, mam nowy wynalazek,
poszukuję. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego nr 7155

8. DO WYNAJĘCIA
Mieszkanie
3 pokoje kuchnia zaraz do wynaj-
ęcia, rok zgóry. Zgłoszenia
Chwaliszewo 7/8 lokal 1 godz.
5-8. zdg 96 131/2

Pięciopokojowe
komfortowe Jeżyce wskaże „Do-
mus” Plac Wolności 14 a.
zdg 96 117

3
pokoje kuchnia 90 zł miesięcznie
dwie minuty od tramwaju. Gór-
czyńska 16 a. m. 2. zdg 95 758

Sześciopokojowe
komfortowe I. piętro, Chelmoń-
skiego 1. partier. Pz 6154-58.17

Pięciopokojowe
mieszkanie z komfortem I. piętro
od zaraz do wynajęcia. Wielkie
Garbary 14 Pluciski. zdg 95 604

4 pokojowe
komfortowe I. piętro ogrzewanie
centralne, piętro 3 pokojowe
mansardowe ogrzewanie piec —
wszelkie wygody Objeźdź Ostro-
żna 29. Informacja gospodarz.
Chwaliszewo 3. m. 9. zdg 96 031

Dwa
pokoje zaraz wydzierżawi gospo-
darz Adres Kurjer Poznański
zdg 96 072

2-3
pokoje zaraz ewentl. styczni —
możliwość objęcia całosci 6 pokoi
przynależnościami krótkie central-
ne ogrzewanie, centrum miasta,
I. piętro. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 94 849

Czteropokojowe
trzy pokojowe, komfort. centrum,
wille, pięć pokojów, Ostrożna,
wynajme. Informacja Metelski.
Podgórska 6 — 6. zdg 96 205

Pokój
kuchnia, łazienka, Wierzbicice
27 m. 3. 12-19. zdg 96 099

Trzy
pokoje zaraz Zgłoszenia Grze-
kowiak Aleja Hetmańska 1. Ła-
zarz. dg 2598

Trzypokojowe
dwupokojowe
centrum, Rex Marcina 33 — 4.
zdg 96 267

Trzypokojowe
komfort Łazarz zł. 85.— Adres
Kurjer Poznański zdg 96 147

Mieszkanie
5 pokojowe I. p. Grotgera ko-
rzystnie wydzierżawie. telefon
34-44. zdg 96 162

Czteropokojowe
komfortowe, ogrodem owoc-
wym, jednopokojowe kuchnia, —
włll. odda Grunwaldzką, —
błisko tramwaju. Wskaże Nie-
golewskich 7. składowy. zdg 96 200

Mieszkania
4-pokojowe, Focha 123. I. II
piętro wydzierżawi właściciel
Łódzowa 1. zdg 96 295

4
pokojowe mieszkanie słoneczne
od zaraz do wynajęcia. Zak. ulica
Różana 14. zdg 96 287

Pokój
próżny wynajme. Wędkowskiej
Piekary 11. zdg 96 285

9. SZUKA MIESZK.
Mieszkania
4-5 pokojowe komfortem So-
łacz lub okolica Diakonisk. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 163

Bankowiec
Warszawianin na poważnym sta-
nowisku poszukuje 3 pokoi wygo-
dami dzielnic Łazarz — Jeżyce.
Pośrednicy wyluczeni Zgłosze-
nia podaniem warunków Kurjer
Poznański zdg 96 077

Trzypokojowego
mieszkania od gospodarza Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 168

11. POKOJE UMEBL.
Dwuosobowy
elegancki, ewentl. obiady Wier-
biecice 35. m. 6. zdg 95 520

Elegancki
duży, ciepły zaraz Pocztowa 21.
m. 4. zdg 95 849

Dwuosobowy
obiadami Piekary 18 m. 6
zdg 95 770

Śniadeckich
21. m. 5. dwuosobowy. zdg 95 906

Elegancki
umeblowany i próżny urzędnikom
Matejki 4 m. 0. zdg 95 487

Pokój
św. Marcin 57 mieszkanie 4.
zdg 96 088

Marcina
27. mieszkanie 7. zdg 96 044

Pokój
św. Wojciech 29 mieszkanie 3.
zdg 96 051

Dwuosobowy
utrzymaniem bez — próżny Stro-
ma 28. mieszkanie 11. zdg 96 028

Pokój
Wierzbicice 6 — 7. zdg 96 029

Panu
Rzeczypospolitej 5 partier, lewo.
zdg 96 056

Małżeństwu
Wierzbowa 1 m. 29. suterena.
zdg 96 095

Focha
Focha 36 — 6. zdg 96 096

Pokoje
Działyskich 2. m. 7. zdg 95 780

Młynska
12 I. prawo. zdg 96 067

Frontowy
czysty. Działyskich 2 m. 5.
zdg 96 089

Pokój
Śniadeckich 6 m. 5. zdg 96 082

Panu
Św. Józefa 3 m. 10. zdg 96 084

Pokoik
Lange. Składowa 12. zdg 96 124

Pokój
Długa 18. m. 3. zdg 96 123

Kulturalnemu
Strzelecka 11. m. 8. zdg 96 120

Pokoik
Jeżycka 45 m. 7. zdg 96 112

Dwuosobowy
elektryka, niekrepujący. Marcin
13 — 10. zdg 96 109

Panu
utrzymaniem, bez Matejki 58.
m. 2. zdg 96 145

Pokoik
Wierzbicice 39a — 10.
zdg 96 144

Pokój
od 15. 12. św. Marcina 20 m. 4.
zdg 96 143

2 studentkom
centrum, czysty, elektryczność,
opał, utrzymanie, razem 180 zł.
Bliższe szczegóły: Aleja Marcin-
kowskiego 19 — 7. zdg 96 201

Dwuosobowy
osobne wejście. W. Garbary 43
zdg 96 142

Trzyosobowy
Jednoosobowy. Wierzbicice 11
— 9. zdg 96 140

Pokój
dwa lub jednoosobowy. Zwierzy-
niecka 8. m. 5. zdg 96 133

Jednoosobowe
inteligentnym tani. Sapieżyń-
ski 3. III. m. 7. zdg 96 130

Pokój
na pracownie Półwiejska 29 —
mieszkanie 3. zdg 96 176

Pokój
Strzelecka 11. m. 22.
zdg 96 108

Tani
pokój pani. Zupańskiego 3 m. 5.
zdg 96 151

Dwuosobowy
centrum, sympatyczny, ciepły. —
Waly Kościuszk. 7 — 5. zdg 96 107

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 17 a — 8.
zdg 96 219

Elektryczność
Długa 5. mieszkanie 9. zdg 96 215

Słoneczny
duży, dobrze umeblowany Pod-
górska 14 m. 6. zdg 96 213

Pokój
Wierzbicice 39 a m. 4.
zdg 96 284

Klatki
centralne telefon, łazienka, Ma-
szalska 7 a — 5. zdg 96 233

Niekrepujący
Kanałowa 7 m. 8. zdg 96 279

D

Pokój
próżny, wynajme. Grunwaldzka
17 mieszkanie 1. zdg 96 052

14. DZIERŻAWY
Dom
szadzierzawie miasto lub wieś za-
raz. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 96 102

**Dzierżawy dwięściedwa-
dzieścia mórg 4 500
czterysta**
mórg 6 000, sześćset mórg 5 000;
czterdzieści morgów ogrodnictwa
Poznań 2 000 wydzierżaw; No-
wak. Poznań. Kramarska 15 —
telefon 16-89. zdg 95 742

TEATRY

Poznań, czwartek, 14. 12.

TEATR POLSKI: Dziś —
„On i jego sobowtór”.

Piątek, 15. 12. „Moja pan-
na mama”.

TEATR WIELKI (Opera):
Dziś „Tosca”, gościnnie
występ tenora Norberta
Ardelli.

Piątek, 15. 12. „Krysia
Leśniczanka”.

Sobota, 16. 12. „Cosi fan
tutte”.

Niedziela, 17. 12. „Krysia
Leśniczanka”.

TEATR NOWY: Dziś —
„Szczęście w domu”, wy-
stęp Jadwigi Zaklickiej.

Piątek, 15. 12. „Szczęście
w domu”, występ Jadwigi
Zaklickiej.

Sobota, 16. 12. „Szczęście
w domu”, występ Jadwigi
Zaklickiej.

Bydgoszcz, piątek, 15. 12.

TEATR MIEJSKI: w Byd-
goszczy przedstawienie
zawieszono, w Grudzią-
dzu „Grand Hotel”.

Sobota, 16. 12. premiera
farsy „On i jego sobowtór”.

15. LETNISKI I UZDROWISKA

Wisła

(450 m nad poziomem morza) Świąta i
wakacje zimowe w Beskidach
Śląskich. Najlepsze tereny narci-
arskie. Stara szkoła narciarska
(nauka zbiorowa lub indywidualna)
Zawody narciarskie konkursy
skoków. Slizżawka tor sanecz-
kowy. Klub towarzyski, czytel-
nia. Biuro informacyjne na dwor-
cu. Pensjonaty, otwarte zima:
Bukowa Dziechotka Elżbietan-
ka. Ewunia. Janka. Jutrzenka.
Leliwa Leśniczanka. Małgorzata.
Marysienka. Miruchna Ol-
szynka. Orla Piast. Pod lipa —
Przedwiośnie. Słoneczna Urocz-
yska. Warszawska. Wierchy zdg 2605

16. OSOBISTE

Osczy

piszące anonimowo podpisane A. K.
oraz Obserwator proszę podać
adresy i szczegóły. Zapewniam
nagrode oraz dyskrecję. Kurjer
Poznański zdg 95 012

22. ROZMAITE

Hemoroidy

Czopki hemoroidalne „Varicol”
(z krogutkami). Usuwiają ból, pie-
czenie, swędzenie, krwawienie
zniejszają guzy (żyłaki). Sprze-
dają apteki. ng 4514

Niebywała okazja

Gwiazdkowa

Plótna, białysty
inlety, flanele
reczniki obrusy
polecą po cenach
najniższych Fa-
bryka Bielizny
Dom Plócień J. Schu-
bert. Wrocław
ławka 3. Pierwszorzędny dział
miarowy — wyprawy.
Pg 6042-48-63

Dzieci

na wychowanie przyjmie Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 111

Znana

wróźbiarka Adarelli przepowia-
da przyszłość z cyfr — kart —
podróżna 13, mieszkanie 10
front. zdg 96 126

Plaszcze

suknie, elegancja, niedrogo. —
Chelmońskiego 17. Wencłówna
dg 2599

Wykonuje

muzyk tanio. Grabska. Fabrycz-
na 6. m. 26. zdg 96 150

Odkurzanie dywanów

szybko i tanio. Telefon 1998.
zdg 96 197

Wroży

chiromantka krótko w przejeździe
Wolności 3 — 10. zdg 96 229

Wodę

wystylowana dostarczamy do ce-
low leczniczych i laboratoryjnych
3. — zł. 50 litrów. Zak. Tel. 76-14
zdg 96 288

Niebywała okazja

Gwiazdkowa

podpiera, podusz-
ki, pościelę oraz
wszelką bieliznę
pościelową, koldry,
firany polecą Fa-
bryka Bielizny
Plócień J. Schu-
bert. Wrocław
ławka 3. Specjalność:
wyprawy ślubne
gotowe na zamówienie i z metra
Pg 6019-48-62

Odstąpię

w większym mieście kregowem.
dobrze wprowadzona placówka
artystyczna — oświatowa, reno-
wacja o stałym dochodzie mie-
scynym 600 złotych osobę o
wyższym wykształceniu muzycz-
nym z powodów rodzinnych. —
Zgłoszenia Polska Reklama.
Lwów. Fredry 6. pod „ustalona
byt”.

Kompas Podatków

jest niezbędnym podręcznikiem
dla osób chcących samodzielnie
złożyć prowadzić i bilansować
swoje księgi handlowe bez pomo-
cy buchaltera. Informacje. Biuro
Rewizyjno-Buchalteryjne Szwal-
be, Poznań Polna 13. zdg 93 064

23. OŻENKI

Dla brata

mego, dyplomowanego inżyniera
chemii, 35-letniego, zdrowego o
prawym charakterze poszukuje
odpowiedniej partii matrymonial-
nej, panny przystojnej, z dobrego
domu, wiek 26—30, która by mu
pomogła w uruchomieniu ren-
townej fabryki chemicznej. Po-
ważne oferty z fotografią za-
zwrotem, dyskrecją zapewniona.
Gdynia. Skwer Kościuski 12.
mieszkanie 5. ng 7 055

Fachowiec

kawaler, lat 25, ożeni się z pan-
ną do lat 24, cokolwiek pienie-
dzy potrzebne do usamodzielnie-
nia się. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 96 187

Starsza

samotna niezależna, kulturalna
pani szuka takiej samej bratniej
duszy Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 062

24. NAUKA

Tańce

gimnastyka, szkoła Waxmanna
Plac Nowomilejski 5. zdg 96 025

Kursy kroju

szycia roboty ręcznych, warunki
bardzo korzystne Marij Mańda-
leny 1. m. 7. zdg 2 028/9

Szkoła Tańców

Szczurkówny
Gwarancja wyuczenia Wrocław
ska 14. zdg 96 074



**LALKI, KONIE NA BIEGUNACH,
ROWERY, KOLEJE, WÓZKI DLA LALEK,
GRY-ZAJĘCIA, FORTECE, ŻOŁNIERZE
I TYSIĄCE INNYCH PIĘKNYCH ZABAWEK
DZIAŁ II. PAPIER W OZDOBN. PUDEŁ-
KACH, ALBUMY, PAMIĘTNIKI, SZACHY,
RZEZBY, TEKIL, KAŁAMARZE,
KARTY DO GRY
SPECJALNOŚĆ:
ZŁOTE WIECZNE PIÓRA
REKORDOWE NISKIE CENY.
REKORDOWY OLBRYZY WYBÓR**

25. MUZYKA

Lekcje

fortepianu dzieciom, dorosłym —
rutynowana nauczycielka 3 — 6.
Ogrodowa 5 m. 6 fortepian do
ćwiczeń zdg 96 80.

26. ROZRYWKA

Kino „Stinks”

Jan Kiepusa
śpiewa polskie najładniejsze pio-
senki w arcyfilmie „Zdobycie
Cie musze”. zdg 96 024

Kino „Odeon”

„Brygida Helm w filmie
Demon Miłości
jeszcze tylko kilka dni
portj. 776

27. SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Krawiecki

pomocnik sumienny poszukuje
pracy Oferty do Kurjera Poz-
nańskiego zdg 96 080/1

Poszukuję

posady z gwarancją w branży
kolonialnej ewentualnie żelazni-
cznej od zaraz lub 1. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 96 063

Młody

żonaty szuka stałej posady kau-
cją 300 Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 95 782

Młoda

inteligentna Niemka z dobrego
domu poszukuje posady w dobrej
rodzinie polskiej — najchętniej
na wsi — celem wydoskonalenia
się w konwersacji polskiej. Wza-
mian udzieli nauk niemieckiego.
Łaskawe zgłoszenia Leyde. Po-
znań Libelta 4. zdg 95 767

Rolnik

rutynowany energiczny trzynasto-
letnia praktyka, pierwszorzędne
polecenia poszukuje posady. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 95 777

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem.
uczniwa pracownia szuka pracy
od zaraz, wymagania skromne.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 439

Wieloletni dyrektor

oddziału dużego banku poważne
referencje poszukuje zaufanego
odpowiedzialnego stanowiska w
solidnym przedsiębiorstwie han-
dlowym przemysłowym, firmie
eksportowej lub administracji —
Oferty do ekspedycji Kurjera
Poznańskiego pod zdg 95 816

Urzędnik

wzgl. pisarz gospodarczy lat 25
szkoła polnicza 5 lat praktyki.
bardzo dobrym polececiem; szu-
ka posady od 1 stycznia Łaska-
we zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 93 460

Sierota

umiejająca gotować szu-
posady poscieli własna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 101

Ekspedjentka

z branży rzemieślniczej poszukuje
posady Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 96 058

Panienska

poszukuje posady do chorej osoby
z masowaniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 078

Panienska

inteligentna umiejająca żyć goto-
wać, znająca porządek domowy
poszukuje zalecia domowego lub
do dzieci od 1. 1. 34 Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 96 090

Rządca

gospodarczy 16 lat praktyki, ka-
waler, z dobrem poleceniem po-
siada pierwszorzędne świadectwa
uprawy gleby hodowle wwentra-
rza obory zarodowej prowadze-
nie ksiąg gospodarczych, sołect-
wa poszukuje posady od 1 stycz-
nia 1934 lub później Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 95 386

Młodsza

poszukuje do wszystkiego cośkol-
wiek gotowaniem Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 152

Piekarz

młodszy, rozumiejący cukiernic-
two z porządną rodziną bez kau-
cji chce pracować Oferty Kurjer
Poznański zdg 96 186

Wdowa

szuka posady ekspedientki biuro-
wej bufetowej kancja Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 252

Prania

lub posługi szułam Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 96 250

Stenotypistka

biegła pod dyktando poszukuje
posady od stycznia Oferty Kur-
jer Poznański zdg 96 239

Kucharka

młodsza samodzielną gotowa-
niem przyjmie posadę w mieście
w pierwszym domu od 1. 1. 34 lub 1
1. Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 189

Sierota

poszukuje posady z praniem lub
bez Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 452

Dziewczyna

nawskroś uczniwa dobre świadec-
twa i cośkolwiek gotowaniem —
przyjmie posadę do wszystkiego
lub do dzieci wolna od każdej
chwili Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 95 643

Panna

uczniwa pracownia szuka posady
ze szwitem lub bez Oferty Kur-
jer Poznański zdg 95 636

Krawcowa

kuśnierka w dom 2 — dziennie
szuka pracy Oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 719

Maszynistka

młodsza szuka posady za małym
wynagrodzeniem Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 480

Radjoaparaty

wszystkich marek przerabiam i
naprawiam fachowo, najtaniej.
Poszukuje pracy Reparatryka sł-
uchawek Kanakowa 4 m 10
zdg 95 495

Ekspedjentka

kaucja, poszukuje posady do cu-
kierni lub restauracji Oferty
Kurjer Pozn. zdg 95 551

Szukam

posady jako woźny inkasent za
złożeniem kaucji 300 zł. Oferty
Kurjer Poznański portj 770
zdg 95 581

28. WOLNEMIEJSCA

Gorzelnicy

z prawem palenia kawaler sezo-
nowo potrzebny. Majetność Rząd-
kowo, poczta Kaczory zdg 95 791

Ogrodnik

kawaler, no wojskowości lat 24,
młodoletnia praktyka z dobrymi
poleceniami poszukuje posady
majatku lub ogrodach handlo-
wych zaraz lub później. Oferty
skierować Stanisław Wyżul,
Grzybno, poczta Ilowice, powiat
Śrem. zdg 96 103

Szofer

monter, 10-letnia praktyka, ostat-
nio 4 1/2 w posadzie poszukuje po-
sady zaraz lub 1 stycznia Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 399

Cukiernik

sila pierwszorzędna szuka posady
Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 039

Dziewczyna

uczniwa poszukuje posady z go-
towaniem lub posługi — Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 045

Praczką

poszukuje prania, solidnie tanio
pierz Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 054

Mleczarz

fachowiec, 10 lat praktyki posu-
kuje miejsca jako pomocnik
Czesław Szulakiewicz, Mosina.
zdg 96 188

Służąca

potrzebna. Zgłoszenia dzie Jar-
chowskiego 49 m 1.
zdg 95 908

Do 1 000 zł miesięcznie
zapewniam energicznym osobom.
Informacji udziela T-w Banko-
we w Grudnie ul Hoovera 3.
zdg 93 187

Poszukuje

posługaczki. Woźna 10 Dawid.
zdg 96 032

Do restauracji

potrzebna zaraz panna mała kan-
cja wymagana. Wskaże Kurjer
Poznański zdg 96 066

Potrzebny

od 1. 2. 34 zarządzający do apte-
ki, pierwszorzędne referencje. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 96 068

Dziewczyna

uczniwa, dobrze polecona do
wszelkich prac domowych zaraz
potrzebna. Focha 68, pierwsza
piętro. zdg 96 105

Fryzjerka

potrzebna. Wodna 7.
zdg 96 134

Ekspedjentki

z branży do pomocy. Karaś ul.
Zamkowa 4. zdg 96 164

Służąca

z dobrem gotowaniem dobrze po-
lecona może się złożyć. Zgłosze-
nia od 4 do 8 Sw. Wojciech 31.
m 6. zdg 96 156

Ogrodnik

starszy pomocnik obeznany w
szkółkarstwie hodowli pod szłem
potrzebny Zgłoszenia F-j Mat-
siak, Wolsztyn. zdg 96 177

Fryzjerka

potrzebna Ul. Kraszewskiego 30.
zdg 96 172

Służąca

przychodnia zaraz Wierzbicice
39 a m. 7. zdg 96 171

Fryzjerka

potrzebna Plac Działowy 11.
zdg 96 275

Młodszy

portier papierosy na rachunek
9/0 zabezpieczenie. Rex Marcina
33 — 4. zdg 96 274

Potrzebny

podróżujący zaprowadzony re-
stauracji Poznaniu stała pen-
sja prowizja Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 96 272

Podróżujący

na Poznańskie potrzebny z kan-
cją 300 złotych obiad samoch-
dem Oferty Kurjer Poznański
zdg 96 271

Bufetowa

zabezpieczenie 150 zaraz Rex
Marcina 33 — 4. zdg 96 266

Bona

zdrowa, czysta z dobrymi świa-
dectwami potrzebna do dworca
dzieci o zaraz albo 1. 1. Oferty
Kurjer Poznański zdg 96 237

Tkacz

metalowy potrzebny zaraz „Dru-
townia” Poznań ul. Sw. Mar-<